

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ówsiemrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówsiemroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówsiemrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego *ilustrowanego tygodnika „Biesiady literackiej”*, i warszawskiego *„Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”*, nabywać mogą prenumeratorem *„Gazety Lwowskiej”* te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zmniejszonej, mianowicie: *„Biesiady literackiej”* wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: półrocznie 3 zł.  
kwartalnie 1 „ 50 ct.  
Na prowincyi: półrocznie 3 zł. 50 ct.  
kwartalnie 1 „ 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct.,  
kwartalnie 1 zł. 86 ct.,  
miesięcznie 92 ct.,  
Na prowincyi: kwartalnie 2 zł. 76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydium c. k. krajowej dyrekcji skarbu zamianowało koncepcję prokuratory skarbu dr. Aleksandra Balkę, adjunktem prokuratory skarbu, zaś koncepcję tejże prokuratory dr. Władysława Pilata i dr. Franciszka Turka, koncepcjami c. k. prokuratory skarbu.

Krajowa dyrekcja skarbu zamianowała kancelistę skarbowego Anatola Demianowskiego oficyałem kancelaryjnym, a sierżanta 53 batalionu obrony krajowej Edmunda Steskala, kancelistą przy kierujących władzach skarbowych.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela młodszego szkoły filialnej w Łukawicy wyższej, Aleksandra Rudawskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Stynawie wyższej; rzeczywistego nauczyciela a tymczasowego nauczyciela kierującego Stanisława Kapłańskiego w Przemyślu, stałym nauczycielem kierującym czteroklasowej szkoły etatowej męskiej w Przemyślu.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 czerwca.

Rząd serbski rozesłał w dniach ostatnich na wszystkie strony drogą telegraficzną komunikaty, w których stara się złagodzić złe wrażenie wywołane ostatnimi wypadkami w Belgradzie i rozproszyć pogłoski, jakoby polityka serbska weszła na tory niezgodne z zapewnieniami złożonymi przez obecny rząd po abdykacyi króla Milana. W je-

dnym z tych komunikatów wyrażono głębokie ubolewanie, iż większa część prasy europejskiej zapatruje się czarno na obecne położenie Serbii i podaje surowej a niepochlebnej krytyce działalność rządu. W obec tego podniesiono, iż każdy zapatrujący się bezstronnie na rzeczy, musi przyznać, że na wszystkich polach administracyi państwowej dokonywa się zwrot na lepsze i że z dniem każdym zmniejsza się owo naprężenie, jakie istniało dotychczas całemi latami między władzą rządową i opinią publiczną. Komunikat wspomina dalej o licznych a częścią już skutecznych zabiegach rządu dla uczynienia zadość uprawnionym życzeniom narodu, zaliczając do nich między innymi rozwiązanie kontraktu z francuskim Towarzystwem kościelnej. Dotychczasowa działalność rządu — tak powiedziano dalej — przyczyniła się bezwarunkowo do wyjaśnienia politycznego położenia w kraju, a zupełnie bezzasadne są obawy niektórych dzienników europejskich co do dalszego ukształtowania stanu rzeczy w Serbii, obawy, które pojawiły się przedewszystkiem od czasu ostatnich zajęć ulicznych z okazji wiecu stronnictwa postępowego.

W innym komunikacie rząd dotykając uwag prasy zagranicznej o powrocie i przywróceniu do dawnej godności metropolity Michała, zapewnia, iż już od chwili abdykacyi króla Milana nie było dla nikogo tajemnicą, a najmniej dla uwierzytelnionych w Serbii przedstawicieli zagranicznych, iż regencya i rząd postanowiły zająć się uregulowaniem kwestyi kościelnej przez powołanie napowrót metropolity Michała. Dla tego też wielkie w Belgradzie wywołała zdumienie surowa krytyka aktu rządowego nawet w tych pismach, które

były powiadomione o odnośnych zamiarach serbskich mężów stanu i zapatrywały się spokojnie i życzliwie na nowowytworzone położenie w kraju.

Dzienniki wiedeńskie, omawiając powyższe enuncyacje rządowe, nie przywiązują do nich zbyt wielkiej wagi, a *Fremdenblatt* zaznacza, że jeżeli prasa zagraniczna przypisuje wielkie znaczenie ostatnim wypadkom w Serbii, to tylko dlatego, iż zeszły się one prawie równocześnie z tak ważnymi pod względem politycznym wydarzeniami za granicą, jak zmiana gabinetu w Rumunii, podróż księcia Czarnogóry do Petersburga i toast cara na cześć swego czarnogórskiego gościa. Otóż fakta te zwróciły w podwójnej mierze uwagę świata na Serbię i one to sprawiły, iż tamtejsze wypadki, które w innych razach miałyby tylko lokalne znaczenie, stały się na wyżynach ogólnej polityki. Ta to równoczesność szeregu wypadków, zostających z sobą w pewnym logicznym związku, dała powód do dalszych wniosków i kombinacji co do przyszłego w Serbii rozwoju, i to rozwoju, równającego się wielkiemu przewrotowi. Zdaniem powyżej przytoczonego organu, rząd serbski najłatwiejby mógł położyć kres różnym domysłom i podejrzeniom, na których uchyleniu widocznie mu zależy, gdyby zwrócił całą swą gorliwość na wewnętrzne skonsolidowanie kraju i na podniesienie ściśle we własnym zakresie dobrobytu narodowego. Równocześnie jednak z takim jedynie właściwym odgraniczeniem swych zadań, z takim skoncentrowaniem swych celów na kraj rodzinny, powinien rząd nabrać przekonania o niemożności wyjścia po za te ramy, każdy krok bowiem po za te granice, każdy krok w dziedzinę szowinistycznych utopij mógłby narazić

5)

## G Ö R G Ö

NOVELLA

przez

Wincentego hr. Eosia.

V.

(Ciąg dalszy).

W Peszcie, po za centrum miasta, leży szeroka lipowa aleja, tak szeroka, że codzień po południu wymija się na niej kilkanaście ekwipaży w rzędzie. Ta aleja jest ulubionym celem przejażdżek eleganckiego świata, który tu rozacza zbytek swoich koni i uprząży, swych strojów, który tu popisuje się swoją jazdą i miłością sportu.

Przy tej ulicy, leży zagłębiony nieco w ogrodzie pałac, którego frontowa terasa uchodziła w owym czasie za arecydziedło sztuki budowniczej.

Wkrótce dochodziliśmy do celu naszej wycieczki. — Piękne linie pałacu coraz wyraźniej się nam przedstawiały, a zapach róż i świeżość gazonów, orzeźwiała sierpniowe powietrze.

Zmierzając do bramy, przechodziliśmy tuż około terasy, której arkady zacięniały rośliny, spadające w kaskadach z wysokich kolumn.

Śliczną była nowa willa Görgö.

Jużeśmy mijali terasę, gdy dał się słyszeć z niej dźwięczny głos, powtarzający dwa razy:

— Palafy! Palafy!!  
Staliśmy jak wryci.

Na terasie, jedną ręką oparta o kamienną balustradę, otoczona jakby ramami portretu, zielonemi zwojami roślin pnących się ku górze i artystycznie spadających na dół, stała śliczna, uśmiechnięta kobieta.

— Zofia! — zawołał mój towarzysz głosem uradowanym, a kobieta obróciła się do kogoś, znajdującego się na terasie lecz niewidzialnego, mówiąc tak głośno, żeśmy słyszeli:

— Palafy! mój przyjaciel! mój sąsiad, mój towarzysz!

Obróciła się jednym, gwałtownym ruchem i zniknęła, by w jednej sekundzie pokazać się nam oszołomionym, już u góry kilku marmurowych schodów, prowadzących z terasy na dół.

— No, Palafy! chodź! — wołała — chodź!

Palafy podskoczył, a ja bezwiednie za nim.

Przywitanie się z dawną znajomą, przedstawienie jej mnie, zajęło Palafiemu kilka sekund czasu.

Hrabina widocznie uradowana, mówiła, jak gdyby mnie znała od wieków, a mego towarzysza dopiero wczoraj widziała.

— No chodźcie panowie na terasę. Görgö tam jest... już był w pułku, już objął go... nie jest zdrow, noga mu dokucza, leży na szeszlunku... no chodźcie!

Wskoczyła na schody i pobiegła pierwsza.

Za nią dążył Palafy zmieszany, zarumieniony, jak gdyby go zmieszła serdeczność hrabiny.

Na terasie w szeszlunku leżał Görgö, z jedną nogą wyciągniętą na poduszce, z drugą spoczywającą na perskim dywanie, przykrywającym całą posadzkę.

Był zmienionym, na głowie jego dużo przybyło srebrnych nitok, a brązowa twarz jego straciła nieco na jędrności i rzeźbiarskich liniach.

Görgö się gwałtownie starzał, jak wszyscy, którzy długo nie dawali się nadgryść zębom czasu.

Przytem widocznie cierpiał; a z cierpieniem swem ukrywał się przed młodą, tryskającą nieopisanym życiem, żoną.

Była to kobieta taka, jak ją opisał Palafy, tylko może jeszcze pełniejsza wdzięku i ognia.

Mówiła prędko i głośno, gestykulowała białemi rękami, wybuchała śmiechem, chwili nieustalała na miejscu. Każdym szczegółem zdradzała to życie, które w niej kipiło i któremu, wtedy uwierzyłem, za ciasnno było, choćby w górach Szerony.

Wyglądała na córkę bardzo pięknego ojca, jakim był Görgö w tej chwili.

Rozmawiała z Palafym jakby z bratem, obsypywała go pytaniami, wspomnieniami, a co chwila obijał się o sklepienia terasy jej dźwięczny, głośny śmiech.

A Görgö jej się przypatrywał, jakby z nieopisaną radością, że kontenta, że szczęśliwa, skoro się śmieje i cieszy. Przypatrywał jej się z uśmiechem, który wystarczał

do natychmiastowego odgadnięcia, że ten człowiek, jak był wyborym żołnierzem i kolegą, był i wyborym mężem.

Ubuśtwiał tę kobietę, to było jasne.

— Palafy! — odezwał się nagle — Zofia oddawna cieszyła się nadzieją zobaczenia cie, i kto wie, czy tobie nie zawdzięczam, że mi pozwala być dalej twoim pułkownikiem. Gdybym był młodszym, to czuję, że byłbym szalenie zazdrośnym, gdyby to te czasy wróciły, w których się przyjemność znajdowało w postrzeleniu rywala. Wystaw sobie, że od Wiednia już mnie wciąż pytała, kiedy przybywiesz do Pesztu, zobacz Palafiego! Gdybyś nie był się zjawił przyjacielu, byłbym musiał, dziś po południu jeszcze, zaalarmować trzeci pułk i kazać mu się stawić w willi Mara. Bo trzeba wam wiedzieć, że od dziś tak się nazywa ten dom, w którym trzeci pułk zawsze i o każdej godzinie zastanie dwa życzliwe dla siebie serca.

Tu Görgö wyciągnął do nas obu swą dłoń, ścisnął serdecznie nasze, a hrabina oznajmiła, że już dnia tego nas nie wypuści od siebie.

Zaraz też opuściliśmy terasę dla obejrzenia wnętrza pałacu. Piękna Zofia biegła naprzód z Palafym, a pułkownik siedł ze mną, wspierając się na mojem ramieniu i na grubej hebanowej lasce, której używał, gdy mu podagra lub reumatyzm dokuczały.

Urządzenie odpowiadało zewnętrznemu wyglądowi willi. Co tylko sztuka i konfort mogły wymyślić, to tutaj znalazło zastosowanie. Całość robiła feryczne wrażenie

Serbię na ciężkie i dotkliwe rozczarowanie.

### Akcja przedwyborcza.

Z prowincyj otrzymujemy w dalszym ciągu następujące korespondencje o ruchu przedwyborczym:

Przemyslan 17 czerwca. Na zgromadzeniu członków powiatowego komitetu przedwyborczego, zawiązanego pod przewodnictwem p. Romana Wybranowskiego z Uszkowic, przyjęta została kandydatura hr. Romana Potockiego na posła z kurii gmin wiejskich i przedstawiona komitetowi centralnemu do zatwierdzenia.

Centralny komitet ruski zatwierdził kandydaturę sędziego powiatowego w Glińcach p. Józefa Towarnickiego.

Stanisławów 17 czerwca. Pod przewodnictwem ks. Stefana Łękowski, gr. kat. parocha z Uhornik, odbyło się w tych dniach zgromadzenie wyborców z kurii gmin wiejskich, ograniczone jedynie do osób zaproszonych, na którym zgłosili swe kandydatury: adjunkci sądowi: Michał Guszalewicz i Klemens Wolański, obaj urzędujący w Stanisławowie a jako trzeciego kandydata postawiono prof. Aleksandra Ogonowskiego ze Lwowa. Po przemówieniach pierwszych dwóch kandydatów, zabrał głos włościanin Iwan Serbyn z Wiktorowa i domagał się, aby posłem wybrany został włościanin, poczem przedstawił jako kandydatów: Oleksę Koroluka wójta gminy Pobereża, który już zasiadał w sejmie; Teodora Dmytrasza, wójta z Jamnicy i Józefa Huryka, włościanina z Uhrynowa górnego. Wójt tej ostatniej gminy podniósł następnie kandydaturę Łazara Winniczuka, naczelnika gminy Uhrynowa dolnego. Ze wszystkich jednak tych kandydatów włościańskich, pozostały tylko dwie, Winniczuka i Huryka, bo Koroluk oświadczył, że nie będzie ubiegał się o mandat poselski a Dmytrasz nie był na zgromadzeniu obecnym. Do głosowania nie przyszło ani też żadnej nie powzięto uchwały, lecz przewodniczący zaprosił wyborców na dzień 21 b. m. w celu ostatecznego porozumienia się co do kandydatów.

Komitet wyborczy z miasta Stanisławowa odbył tylko jedno posiedzenie, na którym przyjęto kandydaturę dr. Leona Biłińskiego.

Rudki, 17 czerwca. Na zgromadzeniu, zwołanem przez komitet powiatowy, uchwalono jednogłośnie popierać kandydaturę p. Albina Rayskiego na posła z mniejszych posiadłości.

Z drugiej strony komitet ruski, na zgromadzeniu odbytem w Koropużu, u tamtejszego gr. kat. parocha, postanowił popierać kandydaturę księdza Michała Steciowa, gr. kat. parocha w Czajkowiecach. W tem zebraniu brali również udział wysłani z ruskiego komitetu centralnego delegaci, pp. Dziedzicki, Stroński i agent Towarzystwa ubezpieczeniowego „Slavia“, Nahirny. Poruszono kandydaturę notaryusza Łuszińskiego,

ale w końcu większością głosów uchwalono popierać ks. Steciowa.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 16 czerwca.

(n) Powszechną uwagę zwrócił tu na siebie umieszczony w rannem wydaniu sobotniego *Fremdenblattu* artykuł, omawiający treściwie i przedmiotowo na porządku dziennym będącą kwestyę ugody czesko-niemieckiej. Na wstępie konstatuje rzeczony dziennik zajęcie, jakie pomieniona sprawa w prasie wywołała i uważa je jako objaw dodatni, jako uznanie, żywotności i potrzeby jej załatwienia. Hr. Taaffe, który ma wielką zasługę, że skłonił swego czasu Czechów do obeszania Rady państwa, przykłaśnie niezawodnie wszelkim usiłowaniom, żeby sejm czeski wyratować od zgubnych następstw secesyi. Ale wmięszanie się osobiste Rządu w ugodową sprawę, mogłoby na razie zmarnować tylko ziarno zasiane przez oba stronnictwa, bo partya przeciwna rządzącemu gabinetowi, mogłaby się w skutku przeciwko dziełu pojedynania sprężyć. Dla tego na razie Rząd od tej sprawy na boku się trzymać musi, aby wyciśnięciem swojego stempla na dziele, nie odstraszyć od dzieła nieprzychylnych mu stronnictw. Skoro tylko co do głównych punktów ugody do porozumienia przyjdzie, nie omieszka niezawodnie Rząd, w granicach swego obowiązku i odpowiedzialności, do przeprowadzenia jej dopomóc. Żeby ta chwila nadeszła, potrzeba jednak aby się stronnictwa interesowane w niej jednym punkcie jeszcze przezwyciężyć chciały; stronnictwa same bowiem podwaliny przynajmniej tej ugody zbudować muszą, bo tylko wtedy będzie ona silną i trwałą, jeżeli ją one za swoje własne, dobrowolne dzieło poczytywać będą.

Tyle *Fremdenblatt*. Komentarzy nie potrzeba, bo odezwa ta sama przez się rozumna i przekonująca.

Agitacja wyborcza, a mianowicie pewne jej objawy u nas, nawet dalsze echo w prasie austriackiej znajduje. I tak dzisiejszy *Tagblatt*, wychodzący w Gracu, wita budzący się w Galicyi opór warstw niższych przeciw „samorządowi klerykałów“. *Grazer Tagblatt* jest organem bardzo skrajnej niemieckiej opozycji.

Wczoraj odbył się tu z wielką urocznością pogrzeb księżnej Pawłowej Esterhazy. Zgon tej pani, zgasłej w kwiecie wieku, powszechnie tu wywołał współczucie. Zmarła należała bowiem do najsympatyczniejszych i najbardziej znanych w Wiedniu osób. Przez matkę, z domu de Ligne, spowinowaconą była z rodzinami Lubomirskich i Sanguszków. W pogrzebie brała udział siostra zmarłej, Najd. Arcyksiężna Izabella, oraz wszystkie, bawiący na razie w Wiedniu, członkowie rodziny cesarskiej.

Julian Klaczko przejechał temi dniami przez Wiedeń, wracając z Włoch do Krakowa.

— O tak! Görgö tak! — odpowiedziała hrabina podając mu swoje obie ręce do pocałowania, a równocześnie rzucając spojrzenie na Palafiego, odkrywające w tej Dianie i tę boginię, co nie gardziła sercem Apolla.

Hrabia zmęczony, osunął się na szezlong a zwracając się do mnie i wskazując stolik przy nim stojący z szachami nań ustawionem mówił:

— Choroba i długie godziny, które od czasu do czasu najlepiej mi w fotelu spędzać, przypomniały mi szachy. Nie widziałem ich od czasu, jak wyszedłem ze szkoły wojskowej w Weisskirchen. Nauczyłem już i moją żonę grywać i właśnie zabieraliśmy się do partyi, gdyście nadeszli. Grywasz w szachy?

Skinąłem potakująco głową.  
— To zagramy — zawołał pułkownik — a oni, dodał głośno wskazując swą żonę i Palafiego — niech się karmią na deser wspomnieniami z Felső-Ocskay i Małe Palafy....

Graliśmy i nie spostrzegali nawet jak aleja lipowa zaczynała się napełniać ekwipażami i jeźdźcami, amerykanami dzentelmanów, oficerami i amazonkami.

Cały Peszt, Peszt bogaty, strojny, udekorowany wyruszał za miasto, by odechnąć świeżem powietrzem, by strawić wykwintny obiad i poszezyć się swymi końmi

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Peszt, 16 czerwca.

(x) Z dniem wczorajszym dobiegła do kresu jedna z najburzliwszych sesyj sejmku węgierskiego, wśród której niejednokrotnie fale opozycji wzbierały tak gwałtownie, iż potrzeba było wielkiej energii i niezwykłej zręczności w sterowaniu nawą państwową aby uniknąć grożącego niebezpieczeństwa.

Zamknięcie drugiej i otwarcie trzeciej sesyi obecnego okresu prawodawczego odbyło się z zachowaniem zwykłych w takich razach form, zresztą bez żadnej zewnętrznej ceremonii. Obie izby przystąpiły natychmiast do wyboru wiceprezydentów (prezydenci mianowani są na cały okres prawodawczy) złożenia biur i wylosowania komisji. W składzie tych ostatnich o tyle zaszła zmiana, iż na wniosek ministra sprawiedliwości Szelagiego wybrano do komisji prawniczo-sądowej zamiast 15 członków, 19, komisji tej bowiem według oświadczenia ministra zostanie przekazanym w jej sieni wyjątkowo obfity materiał prac wynikający z zapowiedzianych na polu sądowniczym reform. Z tem także pozostaje w związku systemizowanie w ministerstwie sprawiedliwości posady drugiego sekretarza stanu, na którą powołano członka najwyższego trybunału sądowego Feliksa Czorde, jednego z najznakomitszych prawników węgierskich, którego wymieniano kilkakrotnie jako kandydata na ministra sprawiedliwości.

Tutejszy dziennik urzędowy ma zamieścić Najw. pismo odręczne mianujące hr. Telekiego ministrem spraw wewnętrznych. P. Teleki przyjmując w tych dniach deputację swego okręgu wyborczego przybył doń z gratulacjami, oświadczył w odpowiedzi na przemówienie przewodniczącego deputacji, iż w obec rozsiwianych złośliwych pogłosek, uważa sobie za obowiązek zapewnić jak najuroczyściej, iż w łonie gabinetu panuje najzupełniejsza harmonia i zgodność zapatrywań. Nie ma ani jednej kwestyi, w którejby różniły się przekonania pojedynczych ministrów. Rząd pragnie przeprowadzenia reform na wszystkich polach zarządu państwowego i podejmie je bezzwłocznie, unikając jednak pośpiechu, który zamiast korzyści, mógłby przynieść tylko szkody. Reformy mają być przeprowadzone stopniowo z uwzględnieniem tradycji. W końcu oświadczył hr. Teleki iż jest bezwzględny zwolennikiem idei upaństwowienia całej administracji i w tym też duchu działać będzie na posadzie ministra spraw wewnętrznych.

Minister rolnictwa hr. Juliusz Szapary rozesłał w tych dniach do wszystkich ustanowionych w Budapeszcie konsulów zagranicznych pismo, w którym zawiadamia ich, iż z dniem 15 b. m. wszedł w życie nowy podział zakresu działania jego urzędu, mianowicie, iż wszystkie sprawy cłowe i handlowe zostały przydzielone do nowo utworzonego ministerstwa handlu.

W sekcjach wszystkich ministerstw rozpoczęto już przedwstępne prace, celem załatwienia budżetu na rok 1890. W kołach kompetentnych zapewniają, iż jeżeli nie zajdą jakie nadzwyczajne wypadki, mogące pokrzyżować wszystkie rachuby i nadzieje, preliminarz przyszłoroczny zostanie zamknięty bez niedoboru lub z bardzo tylko nieznaczny.

Przygotowania do rozpoczęcia robót dla uregulowania t. z. Bramy żelaznej, czyli Łożyska dunajowego pod Orsową, odbywają się z możliwym pośpiechem. Większą część tych robót skutecznie rząd węgierski we własnym zarządzie.

### Z obecnej sytuacji.

Do *Pester Lloyd*a donoszą z Berlina: Zdaniem tutejszych dobrze poinformowanych kół zeszlotygodniowe zaniepokojenie należy uważać jako przemijający epizod, nie zaś jako punkt wyjścia nowego doniosłego zwrotu. Do uspokojenia umysłów przyczynia się niemało i to także, iż doniesienie półurzędowe *Kölnische Ztg.* o ostatniej rozmowie cara z szachem perskim, któremu miał car grozić zebraniem już na granicach Persyi stu tysięcy wojskiem, okazuje się po prostu zmyśleniem. Pewien dostojnik niemiecki, który na mocy swego urzędu był obecnym na powitaniu i pożegnaniu szacha w Petersburgu, oświadcza, że doniesienie o owej pogroźce carskiej jest wierutnym wymysłem.

*Nat. Ztg.* odbiera z Wiednia następującą depeszę: W dobrze poinformowanych kołach sądzą, iż położenie jest wprawdzie naprężonem lecz bynajmniej nie groźnem. Przedewszystkiem nie należy przywiązywać większej wagi do enuncjacji stronnictwa liberalnego w Belgradzie, gdyż w agitacji wyborczej musi ono chęć nie chęć posługiwać się szumnemi hasłami. Ponieważ programem swym w sprawach wewnętrznych nie może wziąć góry nad radykalnymi, będącymi dzisiaj panami położenia, więc rzu-

ciło się na pole polityki zagranicznej i tutaj wojuje gwałtownymi frazesami.

Z powodu szeregu zaprzeczeń, jakie umieścił organ p. Giersa *Journal de St. Petersburg*, pisse *N. Fr. Presse*: Szkoła, iż zaprzeczenia te w luźnym tylko zostają związku z owemi doniesieniami, które wywołały ogólne zaniepokojenie. Dziennik oficjalny zaprzecza takim tylko wiadomościom, które zostały wprawdzie zanotowane w dziennikach, nie dają zresztą szczególniejszego powodu do niezadowolnienia. Nie zaprzecza doniesieniom o uzbrojeniach, o których dzienniki londyńskie podają tyle niepokojących szczegółów, nie zaprzecza wersyi o znacznym powiększeniu artylerji rossyjskiej i przyjęciu planów fortyfikacyjnych dla Królestwa Polskiego wypracowanych przez gen. Hurkę, nie stara się osłabić alarmującego wrażenia wywołanego toastem peterhofskim, lecz ogranicza się na odpiernaniu doniesienia *Standarda* o instrukcjach udzielonych w Petersburgu metropolicie Michałowi pod względem południowo słowiańskiej polityki i pogłoskom o misyi do Paryża ministra wojny Wannowskiego i gen Anenkowa.

Organ p. Giersa myli się bardzo, sądząc, iż swoim *dementi* potrafi w łagodniejszym świetle przedstawić rolę, jaką odgrywa obecnie w Serbii, wychowany w szkole panslawistycznej metropolita Michał, a co się tyczy podróży generałów rossyjskich, to o „misyi“ we właściwym tego słowa znaczeniu nie było wcale mowy, lecz tylko o szczególniejszym interesie, jaki okazują teraz właśnie dla wystawy paryskiej dwaj dygnitarze wojskowi, zajmujący tak wybitne, jeżeli nie decydujące w Rossyi stanowiska.

### Z Warszawy.

Przed kilku tygodniami podały dzienniki wiadomość, że ks. prefekta z Kowna wywieziono do Rossyi drogą administracyjną za to, że nie pozwolił katolickim uczniom tamtejszych szkół pójść na nabożeństwo żałobne do cerkwi prawosławnej, lecz zaprowadził ich do kościoła katolickiego.

Profesor Wszechnicy Jagiellońskiej, ks. dr. Chotkowski, poruszył sprawę tę na wiecu katolickim w Wiedniu. Wywołało to okropny gniew i krzyki przeciw niemu prasy rossyjskiej, która zarzucała mu, że kłamstwem jest, jakoby zmuszano katolików do uczęszczania do cerkwi.

Tymczasem teraz w *Now. Wremieni* znajdujemy w liście korespondenta że Zmudzi potwierdzenie powyższego faktu. Gani on surowo księdza prefekta i oburza się nań, że „zakazał uczniom swym katolickim pójść, jak to dawniej bywało, do prawosławnej cerkwi razem z prawosławnymi towarzyszami, i zaprowadził ich do kościoła katolickiego“. Równocześnie potwierdza korespondent doniesienie o wysyłce prefekta.

## KRONIKA

Lwów 18 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Krzyżkowiec, w powiecie myślenickim, na budowę kościoła, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Prezydent Simonowicz** po powrocie z urlopu objął napowrót urzędowanie.

— **Konkurs** na posadę starszego inżyniera w VIII, ewentualnie inżyniera w IX i adjunkta w X klasie rangi, w państwowej służbie budowniczej, rozpisuje c. k. prezydum rządu krajowego w Lublanie (Kraina). Termin podań do 5 lipca b. r.

(s) **Ze świata.** Wkrótce rozpocznie się drugi z kolei sezon lwowski, mianowicie sezon wyscigowy. W tym roku wyscigi zapowiadają się świetnie tak pod względem sportowym jak i światowym. Przez dni kilka miasto nasze zawrze znowu nowem życiem i ruchem; będzie to miła chwila odpoczynku, krótkie zawieszenie broni wśród walki wyborczej i wybory środek ochładzający przeciw agitacyjnej gorączce. Po wyscigach na Janowskim nastąpią nowe w całym kraju, których nagrodą — mandat poselski. Dla naszych młodych sportmanów zachęcającym zaiste winien być przykładem księżę Portland, który wygrał w Epsom „Derby“, w kilka dni później odniósł świetniejsze i zaszczytniejsze jeszcze zwycięstwo, bo poślubił powabną swoją narzeczoną, zamieniając *the blue ribbon* turfu na słodsze więzy małżeńskie. Jak okazuje się z programu wyscigów, ujrzymy na torze lwowskim najdzielniejsze rumaki pochodzące ze stajen piewszorządnych hodowli w kraju. Zjazd będzie wielki, a liczne grono pięknych pań i panien obiecało uświetnić wyscigi swoją obecnością, między innymi przybędzie: Pani Marszałkowa z córką, ks. A. Lubomirska i t. d. Wśród szeregu zabaw i przyjemności różnego

a na każdym kroku znać było, że Görgö na oścież otworzył swą kasę architektom, tapperom i handlarzom dzieł sztuki.

W urzędzeniu tem jeden szczegół mnie zastanowił, mianowicie ten, że pokoje hrabiny odosobnionemi były od apartamentu pułkownika. Ten szczegół odkrywał mi jedną więcej zaletę tego niepospolitego człowieka, który rozumiał, że jest za starym mężem na nierozłączną wspólność pożycia z tą wyjątkowo żywą kobietą.

Görgö, który jeszcze, choć kulejący, był ślicznym mężczyzną, którego oczy nie straciły swego młodocianego blasku, a łagodny i męski wyraz twarzy czarował, bynajmniej nie ukrywał swojego wieku, owszem, ile razy się sposobność zdarzyła, o nim przypominał.

Gdyśmy po obiedzie, obszedłszy cały dom od góry do piwnic, powrócili na terasę i wyrażali swój szczerzy zachwyt, odezwał się Görgö:

— No i jakże znajdujecie moi panowie to gniazdo orlicy, jakie jej stary upiół sokół? Nie moja w tem zasługa, tylko Peszteńskich antreprenerów, którym dałem bardzo krótką dyspozycyę, otwierając im kredyt. „Panowie — napisałem do nich — urzędzcie willę Marę tak, by w niej szczęśliwą się czuła dwudziestoczteroletnia kobieta, wychowana w wzgórzach Szerony, a będąca żoną starego i zachynającego szwankować pułkownika trzeciego pułku huzarów.“ — Zdaje mi się, że się dobrze wywiązałem, proporcye pokoi są wymiennie, miejsca dużo, ta terasa... cudowna... nieprawdaż Zofio? — dodał pytająco, obracając się do żony z wyrazem dziwnie rozegzaltowanego uczucia.

rodzaju wymieniają w tajemniczości, wielkie przyjęcie w pałacu Namiestnikowskim, wieczór tańczący u pani Comello, u której bawi obecnie jej córka śliczna margr. Capponi, dalej pikniki i t. d. W kołach zaś artystycznych oczekują przybycia sympatycznego i utalentowanego malarza p. Wojciecha Kossaka z Krakowa szczególnego twórcy pięknego obrazu „Olszyna”. P. Kossak będzie na wycieczkach, aby studiować konie. Z Wiednia mają przyjechać Stanisławowie hr. Pinińscy z uroczą panną Heleną Drohojowską. Szkoda tylko, że z powodu śmierci hrabiny Kolowrat wspaniałe salony hr. W. Siemieńskich będą w tym roku zamknięte podczas wycieczek.

**(m) Niezwykła a piękna uroczystość** obchodziła wczoraj szkoła pp. Benedyktynów ormiańskich we Lwowie. Uzyskawszy w roku bieżącym prawo publicznego zakładu, obchodzą wczoraj uroczyste oddanie się w opiekę Najśłodszego Serca Pana Jezusa. O godzinie 9 z rana odprawił Najprzew. ks. Arcybiskup Issakowicz pontyfikalne nabożeństwo w obec licznie zgromadzonych dostojników miejskich, szkolnych, dalej działu szkolnej, jej rodziców i byłych uczniów Zakładu. Po środku szpaleru utworzonego z działu ubranej w białe sukienki a trzymającej w rękach lilije, widniała pięknym haftem wykonana chorągiew, na której tle jest wizerunek Chrystusa Pana z Najśw. Sercem. Wstęgi od chorągwi trzymali jako rodzice chrześni pp. wiceprezydent dr. Marchwicki z panią prezydentową Mochnacką; I. delegat Rady p. Michalski z panią doktorową Jandową; prof. dr. Roszkowski z panią Bolesławową Baranowską i inspektor szkolny, p. Mieczysław Baranowski, z panią Rozwadowską. Po mszy św. przemówił Najprz. Arcypasterz do działu, objaśniając im znaczenie uroczystości a zarazem wpajając w nią złote ziarno wieczystej prawdy. Po poświęceniu chorągwi nastąpiła niezwykła niespodzianka dla obecnych: Z ambony odczytał ks. katecheta Szepeński błogosławieństwo, jakiego w tym dniu uroczystym udzielił Ojciec św. Wrażenie tej niespodzianki było niezwykle: uroczystość kościelna zakończyła się modlitwą, polecającą działu opiece Najśw. Serca Chrystusa. Podczas nabożeństwa śpiewały uczennice VIII. klasy pod kierownictwem znanego zaszczytnie nauczyciela p. Urbanka. Po uroczystości kościelnej, nastąpiła uroczystość szkolna. W wielkiej, przystrojonej sali zebrał się dostojny Kościół, zakonnic z księżką na czele, gono nauczycielskie i liczni goście, by wysłuchać z ust uczennicy VIII. klasy, panny Modłowej, przemawiającej w imieniu wszystkich, życzeń i podziękowań za troskliwość o nie, za daną im sposobność obchodzenia tak uroczystej chwili, poczem między działu rozdano odpowiednie pamiętki. Teraz zwrócił się wszyscy obecni do dyrektorki Zakładu, panny przeorowskiej Scholastyki Janowiczówny, i do katechety, ks. Szepeńskiego, wyrażając im szczerą podziękowanie za powzięty myśl i za wspaniałe jej wykonanie. Szczególnie ks. katecheta, lubiony powszechnie, odbierał zewsząd słowa gorącego uznania.

**— Strzelanie królewskie** na Strzelnicy miejskiej zakończone zostało wczoraj. Przy wymiarze najcelniejszych strzałów orzekli sędziowie, że najdokładniej centralny strzał jest p. Alfreda Dzikowskiego, któremu też na ten rok przypadnie godność króla kurkowego. Pierwszym marszałkiem z tytułu najcelniejszych strzałów będzie hr. Stefan Szembek, drugim p. Jahl.

**— W teatrze hr. Skarbka**, we środę dnia 19 b. m. trzeci występ p. Gustawa Fiszera. Dane będą: „Gogo” czyli „Nie mów hop, aż przeskoczysz”, komedia w 1 akcie W. hr. B. Nastąpi 1) „Mąż, który się oszukiwał”, II część monologu p. t. „Pan żeniaczkiwiec”; 2) „Morye, kelner z hotelu pod Zielonem drzewem”, specjalność galicyjska. Zakończy „Przysługa”, komedia w 1 akcie z francuskiego. Role Adolfa w „Gogu i Montoneta” w Przyszłode odegra p. Fiszera.

**— Komitet zabawy reursy urzędniczej** zaprasza pp. członków z rodzinami na zebranie towarzyskie, które odbędzie się 19 b. m. t. j. we środę, w lokalności reursy o godzinie 8 wieczór.

**— Kolonie wakacyjne.** Wykaz składek: Ze sprzedaży budynku w Beskidzie 250 zł., hr. Ludwik Brückmann z Monasterzec 30 zł., St. hr. Gołuchowski z Gusztynka 15 zł., subwencya Wydziału krajowego 100 zł., radca Apolinary Schabenbeck z listy składek 10 zł., Jerzy Klein 5 zł., Karol Schayer 10 zł., Julian Schayer 10 zł., Antos Bazylewicz, imieniem współuczniów 2 zł.; razem 542 zł. Wszelkie łaskawe datki choćby i najdrobniejsze raczą pp. opiekunowie i dobrodzieje naszej zbiedzonej działu szkolnej, przysłać pod adresem „Kolonie wakacyjne” ul. Pańska 11, lub za pośrednictwem czasopiśmie.

**— Rada nadzorcza** Towarzystwa ochrony Tatr polskich na posiedzeniu dnia 15 czerwca 1889 uchwaliła jednoznacznie, zwołać na dzień 6 lipca b. r. ogólne zgromadzenie towarzystwa i przedstawić mu wniosek, aby ze względu, że dobra Zakopane na licytacji przez kogo innego nabyte zostały, rozwiązać towarzystwo i zebrane fundusze wraz z procentami, po strąceniu kosztów założenia, które jednak nie będą przenosiły narosłych procentów, zwrócić

członkom towarzystwa w stosunku ich udziałów. Rada nadzorcza uważała bowiem, że fundusze zbierane wyraźnie na kupno dóbr Zakopane i z wyraźnym przyrzeczeniem, że w razie niekupienia tych dóbr przez towarzystwo, pieniądze będą zwrócone, nie powinny być na jakikolwiek inny cel obrócone i że interes publicznego zaufania wymaga, aby przyrzeczenie złożone przez założycieli ściśle wykonane zostało a to tem bardziej, że członkowie składali pieniądze wyraźnie celem nabycia dóbr Zakopane. Zgromadzenie ogólne odbędzie się w Krakowie w sali, którą prezydium rady nadzorczej, po porozumieniu się z właścicielem jednej z sal krakowskich wymieni w ogłoszeniach, zwołując ogólne zgromadzenie. Również porządek dzienny i godzinę zebrania oznaczają ogłoszenia.

Ponieważ do ważności ogólnego zgromadzenia potrzebną jest obecność połowy członków, reprezentujących połowę udziałów, przeto potrzeba aby na zgromadzenie przybyła jak największa liczba członków, lub przynajmniej, aby członkowie nadsyłałi członkom w Krakowie zamieszkałym pełnomocnictwem.

**— Kapele wojskowe** grać będą w bieżącym tygodniu: dziś, we wtorek, na Wysokim Zamku; we środę przed główną strażnicą wojskową; w piątek w ogrodzie Miejskim. Początek produkcji o godzinie w pół do 7-mej wieczorem.

**— Kapela „Harmonii”** grać będzie jutro, we środę, na Wysokim Zamku. Początek o godzinie 6 po południu.

**— Zamach zamobójczy** Antoni Benda 23-letni urlopnik pochodzący z Gródka przybywszy do Lwowa i zajmując mieszkanie w hotelu pod l. 4 przy ulicy Furmańskiej, otrul się wczoraj rano jakimś białym płynem, został jednak bezwzględnie odwieziony do głównego szpitala, gdzie usunięto niebezpieczeństwo, które zagrażało jego życiu.

Niedoszły samobójca miał ponieść dotkliwą szkodę, twierdzi mianowicie że pewna kobieta pod Lwowem skradła mu kwotę 185 zł., którą jako spuściznę podjął przed kilku dniami. Policja zarządziła stosowne kroki, by dopomóc do odzyskania tych pieniędzy.

**— Śmierć w wagonie.** Jan Garze, robotnik rodem z Kleinak w Krosnie, liczący lat 27 powracając z partją 90 robotników z Rossy do miejsca swej przynależności zmarł onegdaj w drodze w wagonie przed Lwowem. Po skonstatowaniu śmierci która nastąpiła skutkiem porażenia płuc, przez kolejowego lekarza dr. Gąsiorowskiego, odstawiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala. Przy zmarłym znaleziono jego paszport, a przewoźca tej partji robotników, złożył kwotę 80 zł., które otrzymał od Gerzy w podróży do przechowania.

**— Miły synalek.** G. K. 17 letni izraelita uszedł wczoraj rano z domu rodzicielskiego, zabrawszy rodzicom 280 marek, 190 zł. banknotami, wkładkową książeczkę galic, kasy oszczędności na 100 zł., na imię Anny K., cztery kupony od renty po 20 zł. w maju b. r. płacone i kilka weksli: Zbieg miał się udać w stronę Krakowa.

**— Zuchwała kradzież.** Niewyśledzony jeszcze sprawca, włamawszy się ubiegłej nocy od ulicy do piwnicy handlu firmy Sadłowski et Comp., zabrał z tamtąd sześć butelek koniaku firmy G. A. Mekaco a następnie dostawszy się schodkami do wnętrza handlu rozbił biurko z kasą i skradł około 35 zł. drobnymi pieniędzmi.

**— Z obserwatorium** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 18 czerwca 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr przeważnie północno-zachodni, niebo w części zachmurzone a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +22.3°C, najwyższa +29.6°C, najniższa +13.0°C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę. Dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwykła 770 do 765 w Anglii; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 18 czerwca b. r.: Wiatr z północno-zachodniej strony, średnia temperatura doby niższa, stan nieba zmienny a powietrze więcej niż miernie wilgotne; deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

**— Do Krynicy** przybyło po dzień 11 b. m. 147 rodzin a 293 osób, przeważnie z Galicji i Królestwa, ale także z Węgier, Szląska i zagranicy.

**— Napad na wóz pocztowy.** Dnia 10 b. m. około godziny 8 wieczór pod Wilmowicami, w powiecie bialskim, trzech ludzi napadło na wóz pocztowy, pobiło poczytliwona, nie zdołało jednak rozbić walizy karyolki, która tylko uszkodzona została, a tak dobro c. k. poczty oscalało. Za sprawcami zarządzone posęgi.

**† Zmarli** w ostatnich dniach: w Izbicy, w Królestwie, szanowany powszechnie obywatel

Zbigniew Morawski. Był to umysł bystry, a przytem poeta, który w innych życia i społeczeństwa warunkach, byłby może zajął dość okazałe miejsce. Wszystkie jego bowiem wiersze i dłuższe poemata, jak n. p. „Na dzisiaj” oznaczają się piękną a skończoną formą. W r. 1860 ukończył gimnazjum w Ostrowie, udał się s. p. Zbigniew na Uniwersytet do Lwowa, a następnie do Wrocławia, gdzie zapisał się na wydział filozoficzny i oddawał się mianowicie studium Sofoklesa, którego tragedye na polskie tłómaczył. Po upadku powstania był przez niejaki czas współredaktorem *„Dziennika Poznańskiego”*, a następnie zaślubił hr. Miączyńską, wyprawdził się do dóbr izbičkih w Królestwie Polskim, które mu tożna jako wiano wniosła. Odtąd rzadko przybywał do Księstwa, a po stracie żony sam zaczął zapadać na zdrowiu, którego mimo kuracyi u różnych wód, już nie odzyskał.

W Badeniu pod Wiedniem dnia 15 b. m. Seweryna z hr. Siemieńskich hrabina Kolowrat-Krakowsky, siostra J. E. Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego, wdowa po s. p. generale Teodorze hr. Kolowrat-Krakowsky, dama Krzyża gwiazdźdźistego, przeżywszy lat 64.

Zmarły w Petersburgu Orest Müller był niemieckiego pochodzenia. Urodzony w Estlandy w r. 1833, odebrał wychowanie w Warszawie i Petersburgu i odbywał także studia w Berlinie Müller, jako słowianofil, był członkiem honorowym petersburskiego słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności.

W dobrach swoich, Pojoście, położonych w gubernii Kowieńskiej, Edward Meyszto-wicz, urodzony dnia 13 marca 1821 roku. Nie tylko pozostała po nim rodzina poniosła bolesną i dotkliwą stratę, ale całe obywatelstwo ziemskie i społeczeństwo. S. p. Edward Meyszto-wicz należał do najczenniejszych ludzi; celem jego życia było niesienie pomocy bliźnim, nie pytając nigdy do jakiego oni należą stanu. Obrany jednogłośnie marszałkiem powiatu Poniwieńskiego (niegdyś Upickiego), po dwakroć sprawował ten urząd wzorowo. Szlachta, oceniając zasługi jego, złożyła mu podziękowanie, podpisane przez wszystkich obywateli, a chcąc przekazać swą wdzięczność potomności, poleciła zamieścić akt ten w księgach urzędu marszałkowskiego. Nieboszczyk był synem Michała Meyszto-wicza, marszałka powiatu Kowieńskiego i Pauliny z Wawrzeckich, córki generała b. wojsk polskich, a wnukiem Mateusza Meyszto-wicza, porucznika brygady usarskiej. Ożeniony z Maryą Szyrynowną, córką marszałka powiatu Dziśnieńskiego i Konstancyi z Szyrynow, pozostawił trzech synów: Władysława, Aleksandra i Szymona, oraz córkę Izabellę.

**— Z Akademii Umiejętności.** Na posiedzeniu komisji archeologicznej Akademii Umiejętności przedstawił p. Żmigrodzki tablicę przeznaczoną na wystawę paryską do pawilonu Towarzystwa *des traditions populaires*, do którego należy. Na tablicy tej zestawil p. Żmigrodzki 336 rysunków suastyki i ornamentów rozwiniętych ze suastyki. Tablica ta obejmuje 5 epok: 1) epokę Azji mniejszej, 2) epokę grecko rzymską, 3) chrześcijańską, 4) epokę przedhistoryczną europejską i 5) epokę bieżącego stulecia. Referent udzielił komisji uwag, jakie mu się nasuwały w czasie rozpatrywania przedmiotów zestawionych na pomienionej tablicy. Za najstarsze uważa referent wykopaliska Schliemana na górze Hissarlik. Całego szeregu spotykanych tam znaków nie uważa autor tablicy za ornamenta, lecz za symbole religijne, a rozważając je w zestawieniu z innymi znakami (słońca i gwiazd i t. d.) uważa je za symbole wiary w Boga światłości, życia, dobroci i nieśmiertelności duszy. Przechodząc z Azji Mniejszej do Grecji, wskazywał p. Żmigrodzki, jak symbol ten stawał się podstawą ornamentacji greckiej, zwykle meandrem nazywanej. Z całego szeregu okazów suastyki na wazach greckich, na postaciach Apollona i Minerwy, na postaci geniusza, który składa ofiarę na ołtarzu tudzież na świątyni i na popielnicy, wnosil znów p. Żmigrodzki, że ten znak pozostaje w tej epoce w związku z bóstwem światła, dobroci i z wiarą w nieśmiertelność. W epoce początkującego się chrześcijaństwa przywiązuje p. Żmigrodzki wielką wagę do znalezionych w katakombach Rzymu, na grobie męczennika monogramu Chrystusa w połączeniu ze suastyką, poczytując ją za symbol bóstwa i przez chrześcijan używany, czego dowodem ma też być sporadyczne pojawienie się znaku tego na odworowanych na tablicy infulach, stulach i innych przedmiotach do kultu chrześcijańskiego należących. W epoce przedhistorycznej widzi p. Żmigrodzki znak ten na mieczach, szpilkach, pasach i innych przedmiotach. W nowszych czasach wykazuje znak suastyki na tak zwanych pisankach, czyli malowanych jajkach wielkanocnych, gdzieby się niezawodnie nie pojawił gdyby nie miał symbolicznego znaczenia.

Z całego tego szeregu zapytrywań się w znakach przedmiotów zestawionych na tablicy przeznaczonej na wystawę, wywodzi p. Żmigrodzki ciągłość rozwoju wyobrażeń o najwyższym bóstwie w plemienu aryjskim, która się w ciągłości różnych przeobrażeń jednego i tego samego znaku symbolicznego wydatnia, o czem rozwiódł się w dłuższym ustępie swego przemówienia. Rozpatrzenie się w szeregu przedmiotów zestawionych epokami uważa p. Żmigrodz-

ki za pierwsze stadium owych badań. Po wysłuchaniu, jak oświadczył tego wszystkiego, co o wystawionej tablicy powiedział w Paryżu na kongresie *de la société des traditions populaires*, następnie na kongresie antropologicznym w Paryżu na kongresie antropologów niemieckich w Wiedniu, dopełni jeszcze referent studyów swych porównaniem uzyskanych w ten sposób rezultatów z rezultatami badań Burnoufa, Mortilleta, Ravała Rochet, Lebronna, Grega, Maksa Muellera, Hanga, Schliemana, Lenormanta, Wankla, Dydyńskiego i innych i wystąpi wtenczas dopiero z wyczerpującym opracowaniem swych badań, dziś zastrzega się wyraźnie, że nie wypowiada jeszcze ostatniego słowa w tej sprawie.

We wszczętej nad tym przedmiotem dyskusyi zwraca p. Umiński uwagę na pokrewieństwo znaku tego z runami, któreby także w zakresie dalszych badań wciągnąć wypadło. P. Sadowski wyraził przekonanie, że prawdopodobnie wypadnie p. Żmigrodzkiemu zmienić w ciągu dalszego badania tej sprawy w wielu punktach dzisiejsze swe zapatrywania, uznając jednak metodę badania za zupełnie dobrą.

**— Z Częstochowy** donoszą, że dnia 11 b. m. przed południem, na przedmieściu Częstochówce pod Jasną Górą, zapalił się murowany, kryty gontem, dom obywatelki Kolińskiej. Ogień pokazał się około rynnny nad zrębem. Wiatr tak szybko przeniósł iskry na sąsiednie domy, że zanim najbliższy oddział straży ogniowej ochotniczej zdążył przybyć na miejsce, już trzy domy stały w płomieniach.

Zgorzało ogółem pięć domów murowanych przeważnie gontem krytych, wraz z zabudowaniami podwórzowemi.

**— Czasopismo miesięczne** p. t. *Oesterreichisch-ungarische Revue* wydawane przez dr. Jana B. Meyera w Wiedniu (I. Judenplatz, 5), zarówno pod względem swej tendencji patriotycznej, jakoteż wybornie opracowanej treści, zasługuje na wszelkie uznanie i poparcie.

**— Zdrojowiska** we Francensbadzie i Maryenbadzie, skutkiem gwałtownej ulewy w ostatnich dniach, były chwilowo zalane. Usunięto już jednak skutki zalewu, a to przy pomocy wojska.

**— Żydzi w Karlsbadzie.** Żyd Loebel Jacobsohn z Frankfurtu przystąpił do zbudowania w Karlsbadzie w charakterze własnej fundacyi dobroczynnej, domu gościnnego dla stu żydów polskich, którzy przybywając w wielkiej liczbie na kurację, mieszczą się w odległych, niedzwojnych zaułkach i zalegają parki w swoich brudnych odzieniach. W domu gościnnym otrzymywali będą mieszkanie, wikt, poradę lekarską, lekarstwa i odzież. Fundator postawił za warunek przyjęcia, że na czas pobytu w Karlsbadzie muszą zrzucić chałaty i ubierać się po europejsku. Dom zostanie otwarty w jesieni r. 1891.

**— Sport.** Czwartego dnia wycieczek konnych w Warszawie w biegu pierwszym zwyciężyła z trzech koni „Sarbacanne” p. Hillmana; w II biegu (o nagrodę głównego zarządu stadnin, 2000 rubli) z pięciu koni, „Monopol” p. J. U. Niemcewicza; w III biegu z czterech koni, „Minia” hr. L. Krasiańskiego; w IV biegu, z sześciu koni, „Duc” p. Mysyrowicza, a w V. biegu (panów) hr. Rzewuski na „Klandy”.

**— Jubileusz dynastyi saskiej.** Szereg uroczystości odbywających się właśnie w Dreźnie w powodu 800-letniego jubileuszu domu Wettinów, zakończy jutro, 19 b. m., wspaniałe pochód hołdowniczy. W korowodzie wezmie udział: 63 rydwanów odpowiednio przystrojonych, 840 jeźdźców, bądź w starożytnych kostiumach, bądź w uniformach, 38 kapeli i przeszło 12.000 uczestników pieszych. Pochód przed pałacem królewskim trwać będzie przeszło dwie godziny, a oznajmią go z uderzeniem 10 rano salwy działowe z wałów „Zwingern”.

**— Połączenie telefoniczne** urządzają właśnie między Paryżem a Londynem.

**— Lista jurorów wystawy powszechnej** w Paryżu została właśnie ogłoszoną i zawiera przeszło 1000 nazwisk. W kilkudziesięciu grupach i klasach jury znajdują się następujący sędziowie z Austro-Węgier: pp. Brück z Berna dla klasy 32 (wyroby z wełny); Marek Deutsch z Paryża, kl. 67 (zboże, mąka, cerealia); J. Finker z Budapesztu, kl. 20 (wyroby ceramiczne); Emil Fluss z Freiberg, kl. 36 a (suknie i kapelusze); W. Ginzkey z Maffersdorf, kl. 21 (koberce, tapety, obicia na meble); Juliusz Grosche z Krakowa, kl. 73 (napoje musujące); Maurycy Kohn z Paryża, kl. 67 (zboże); Ludwik Mozer z Karlsbadu, kl. 19 (towary szklane); Teodor Reittinger z Wiednia, kl. 36 b (obuwie); Charles M. Rosenthal z Paryża, kl. 73 (wina); Edward Stransky z Paryża, klasa 29 (wyroby ze skóry); Leon Syroczyński ze Lwowa, kl. 48 (przyrządy górnicze); Louis Taub, z Paryża kl. 37 (drogie kamienie); S. Veit z Paryża, kl. 35 (suknie i sukna); S. Wedeles z Paryża kl. 10 (towary z papieru); L. Wellisch z Paryża, kl. 73 (napoje musujące) Zastępcami jurorów z Austrią są pp.: Karol Deutsch z Losonez, dla kl. 73; L. Lichtblau z Wiednia, dla kl. 29; Adolf R. Löwenstein z Wiednia dla kl. 36 i Józef Schubert z Paryża dla kl. 10.

**Katastrofa w Pensylwanii.** Z 50.000 mieszkańców, jakich posiadało miasto Johnstown przed pęknięciem tamy, dotąd spisano dopiero nazwiska 18.000, jako żyjących. Ponieważ jednak wiele nazwisk zanotowanych zostało na liście dwukrotnie, przeto przypuścić można, iż tylko 13.000 osób jest uratowanych. Uprzążenie gruzów pod mostem postępuje bardzo wolno, jest ich 6.200.000 stóp kubicznych, Oczom robotników przedstawia się niekiedy straszliwy widok. I tak np. wytoczyła się z pomiędzy gruzów zwęglona głowa kobieca, w której uszach iskrzyły się jeszcze brylanty. Jeden z robotników zabrał głowę w chustkę, lecz idąc potknął się — głowa upadła na ziemię, a brylanty zataczyły się między gruzy. W innym miejscu znaleźli robotnicy zwłoki pięciu komiwożerów; każdy z nich miał na piersi przypiętą kartę ze swoim nazwiskiem. W rumowiskach kościółka metodystów znaleziono zwłoki mężczyzny i kobiety, trzymających się w tak mocnym uścisku, że musiano ich razem pochować. Gdy woda wtargnęła do kościoła odbywał się właśnie ślub; państwo młodzi utonęli, duchowny zaś i świadkowie zdołali się uratować. W południowym Fork znajdował się magazyn dynamitu, który uniesiony przez prąd eksplodował przy kamiennych filarach akwaduktu; wybuch słyszano dokoła na milowej odległości kamienie filarów wyrzucane były na 200 stóp w powietrze.

Towarzystwo kolejowe pensylwańskie ocenia straty swoje na 10.000.000 dolarów. Z Londynu i Paryża nadesłano na ofiarę katastrofy 100.000 dol., nadto londyńska giełda akcyjna nadesłała 500 ft. Nadzór nad należnym rozdawaniem składek objął gubernator Pensylwanii, p. Beaver i pensylwańska komisja dobroczynności. Najbardziej potrzebują pomocy miasta Johnstown, Williamsport i Lewistowna. Komitet pomocy w Johnstowna zajmuje 3000 robotników przy uprzążeniu gruzów, żywi 15.000 głodnych i utrzymuje 700 rodzin. Johnstown jest obecnie miastem na pagórkach, z namiotów złożonym. Rząd wysłał tam z West-Point oddział inżynierów z pontonami dla przerzucenia mostów przez rzekę Conemaugh. Prąd zaniósł zwłoki nie tylko do rzeki Ohio ale i do Mississippi. Według *New-York Herald'a* znaleziono około 45.000 trupów. Zamiar ułożenia listy urzędowej zmarłych został zaniechany. W dniu 7 czerwca wydobyto z pod gruzów kobietę, która pomimo, iż znajdowała się tam od dnia 31 maja, oddychała jeszcze, lecz była nieprzytomna; lekarze wszakże mają nadzieję utrzymania jej przy życiu. Towarzystwo kolejowe w większej części już przyprowadziło do porządku swoje linie. — W piwnicy pewnego hotelu w Johnstowna znaleziono 47 trupów. Podczas powodzi odbywała się w kościele katolickim uroczystość pogrzebowa. Publiczność oraz powozy stojące przed kościołem utonęły; w samym kościele zaś powstał pożar i trumna wraz ze zwłokami zginęła w płomieniach. Komisja ekspertów czyni odpowiedzialnym za katastrofę klub pittsburski, który był właścicielem jeziora, a publiczność tak jest rozjątrzona, że powstała obawa o bezpieczeństwo nadzorcę willi nad jeziorem, p. Boyer. Kilka stojących tam domów zostało już przez rozjątrzoną ludność zburzonych.

Według ostatnich depesz z Nowego Jorku odbudowę Johnstown poruczone generałowi Hartings. Koszta odbudowy preliminowane są na 3.000.000 dolarów.

**Katastrofa pod Armagh.** Z Londynu donoszą że w skutek katastrofy pod Armagh, zabitych zostało 95 dzieci szkolnych. Nadzwyczaj wielką jest liczba osób okropnie poranionych. Pociąg spacerowy, który padł ofiarą katastrofy, liczył 1.200 pasażerów.

**Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Sprawy naszych zakładów zdrojowych.

### I.

#### Czy drogo czy tanio w naszych zdrojowiskach?

Jak w czynnościach każdego przemysłowego przedsiębiorstwa, tak samo i w sprawach zdrojowokapielewicy przemysłowej, przystępne ceny winny być bacznie przestrzegane. Tym sposobem obopólne interesy: producenta i konsumenta, najżywniej się zespola; w zakładach zaś leczniczo-zdrojowych smutna dola chorego, szukającego tam ratunku, nie stanie mu się uciążliwą, jeżeli cena środków ku poratowaniu tam jego zdrowia będzie przystępną; do cierpień jego fizycznych nie przyłączą się moralne udęczenia, iż nie posiadając znacznych zasobów, chorobie swojej zaradzić nie zdoła; do nieszczęścia, w jakie choroba go wtrąca nie przybędą troski wynikające z niemożności opędzenia kosztów leczenia; słowem

nieszczęście ze smutnego położenia chorego pochodzące, nie spotęguje się, ale przynajmniej jako tako znośnym się stanie.

Jeżeli powyższe uwagi odnoszą się do wszelkiej kuracji, tedy i do coraz więcej w upowszechnienie wchodzących leczyń zdrojowych zastosowane być winny. Równe prędkość do używania źródeł mineralnych, owych darów dobroczynnego Stwórcy dla wszystkich cierpiących — zwrot umiejętności lekarskiej, podającej chronicznymi chorobami dotkniętym użycie środków leczniczych na łonie przyrody, którymto radom ogół nieszczęśliwych chorych tem więcej hołduje, im silniej rzetelne doświadczenie zasady umiejętności stwierdza — nareszcie przemagająca w naszych czasach chęć u chorych szukania leczenia, o ile można najmniej przykrych — wszystko to rok rocznie zwiększa zastęp chorych zdroje lekaarskie odwiedzających, a liczba ich na przyszość nie tylko się nie zmniejszy, ale raczej pomnażać się będzie.

Utrzymanie, iż się tak wyrazimy, względów publiczności dla zdrojowiska, jego wziętość a nadewszystko zapewnienie mu powodzenia na przyszłość pod względem coraz to liczniejszego uczęszczania chorych do zdrojowiska, obok rzetelnej jego ważności lekarskiej, obok umiejętnej nadzoru opieki lekarza i właściciela, obok odpowiednich urządzeń zdrojowych, obok wygód i przyjemności gościom tam zapewnionych, zawisło od przystępnych cen w zdrojowisku praktykowanych, osobiście w naszych czasach, gdzie współzawodnictwo ani na chwilę nie usypia, by dopiąć zamierzonego celu, to jest: osiągnąć jak największe rozpowszechnienie swego produktu, a z niem otrzymać zysk jak największy.

Łatwo pojąć, iż względy publiczności dla każdej przemysłowej sprawy, a zatem i dla humanitarno-lekaarskiego przemysłu skoro tylko przybiera on rozmiary ogólnej potrzeby, o interes pieniędzy potracić muszą, że się z nim oko w oko zmierzają, nieraz wzajem przeciw sobie występują; we wzajemnej zaś walce z sobą, mogą się stać nieubłaganymi wrogami, a powołując w pomoc za sprzymierzeńca opinię publiczną, dochodzą do znaczenia i potęgi. Z tym przeto interesem pieniężnym każdemu przemysłowemu przedsiębiorstwu, a humanitarno-lekaarskiemu może tem więcej, jak najostrożniej obchodzić się należy, jako z wszechwładcą, którego gniew srogie gromy smutnych następstw i skutków sprowadza.

O ile przystępne ceny w zakładach zdrojowych ważne są wogóle dla publiczności ze względów finansowych i ekonomicznych, o ile są znaczące ze względów humanitarnych, o tyle dla nas w ojczystych zakładach niepośledniego nabierają znaczenia pod względem patriotycznym.

Nienapróżno ubożuchne nasze górskie okolice obdarzyła Opatrzność zdrojami lekaarskimi; nienadaremnie z pokarmem macierzyńskim wpoila w nas zamiłowanie swego, a lubo nie odmawia sposobności korzystania z obcego, co potrzebne i pożyteczne, zaprawdę nie wymaga po nas abyśmy nie szli za głosem rozsądku, przeoczywszy obce a do tego lepsze i tańsze, a hołdowni ze śmiesznością wyłączeniem uporu lub zaślepienia swojemu, chociażby to o wiele gorszem i bezwzględnie droższem być miało.

Powiedzieliśmy wyżej, iż względy humanitarne, narodowo-ekonomiczne, finansowe, a nawet patriotyczne zniewalają nas do utrzymania cen jak najprzystępniejszych w naszych zdrojowiskach. Zbytecznym byłoby dowodzić, ile jest obowiązku humanitarnego, aby zakłady zdrojowe jako instytucje poratowania zdrowia, cenami swemi były o ile można jak najprzystępniejsze, nawet dla mniej zamożnych; aby przytulic mogły znękanego niemocą i tego, który nie jest w stanie na wagę złota okupić jedyne dobre i szczęście na tej ziemi, to jest zdrowie! Staranie przeto o niskie ceny: pomieszkań, żywienia się, wód mineralnych tudzież kąpiele lekaarskich i t. p. ciąży na zarządach zdrojowych, jako prosty obowiązek ulżenia cierpiącej ludzkości, od którego nie ich nie uwalnia, a który to obowiązek słuszność bezwarunkowo im nakazuje.

Co do względów ekonomiczno-financeowych, zalecających utrzymanie przystępnych cen w naszych zdrojowiskach, radzi je dobrze zrozumiany własny interes, korzyści z coraz większego ich rozpowszechnienia w skutku ich taniości; ztąd zwiększone zyski, wprawdzie na oko nie uderzające, ale jako ciągłe i częstsze, zatem zbiorowo większe, przynoszące nadto zakładowi rękojmię jego przyszłej trwałości, a zarząd dom nastrożające środków do urzeczywistnienia potrzebnych ulepszeń, postępowi Balneotechniki i Balneoterapii odpowiednich, które to wreszcie drobne ale godziwe zyski ucząc tak potrzebnej u nas gospodarzejszej rzadności, posłużą ku przestrodze, iż co ma być trwałem, zwolna ale ciągle wzrastać i potęgować się winno, jak to dziecię mające w swym organizmie warunki bytu i ro-

zwoju, małem i wątłem się rodzi, ale ciągle wzrasta i utrwała się, aż dojrzeje i wyjdzie na męży, chlubię a nawet szczęście ogółowi przynoszącego.

Jeszcze o jednym względzie, nakazującym utrzymanie umiarkowanych cen w naszych zdrojowiskach, wspomnieć nam należy. Wiadomo, że zakłady zdrojowe ojezyste odwiedzają prawie wyłącznie nasi krajowcy. Sumienie publiczne nakazuje nam postępować z nimi, jako z najmilszymi braćmi, a prawdziwa szlachetność niechaj i w tem u nas góruje, żeśmy dalecy od ohydnych zdzierstwa lub łakomstwa, że nie stoimy o nieprawe zyski, że nie zbogacamy się bratnią szkodą, i nie stawiamy sideał na grosz bratni, może gorzkimi łzami obłany.

Dostłyszane nie rzadko skargi na drożyznę, ogólnie panować mającą w naszych zdrojowiskach, nasuwały nam zawsze myśl czyli i o ile rzeczone uzalania są uzasadnione, tudzież ażali nie ma sposobu zapobieżenia temu złemu (jeżeli istnieje), grożącemu wielką klęską tak drogim dla naszego serca zakładom zdrojowym.

Osobiste zwiedzenie wielu krajowych i postronnych zdrojowisk, tudzież liczne korespondencje z zarządami zdrojowemi przeprowadzane, dostarczyły nam materiału do porównania praktykowanej obecnie w zdrojowiskach ceny: pomieszkań, żywienia się, ceny wód mineralnych, tudzież wszelkich kąpiele lekaarskich, nie pomijając opłat pobieranych za leczenie zdrojowe i składki na orkiestrę, tak u nas, jakoteż u postronnych mianowicie w zdrojowiskach, licznie przez polską publiczność odwiedzanych.

Aby należycie rozstrząsać, słusznie ocenić i sprawiedliwie zawyrokować w odpowiedzi, ażali drogo lub tanio jest w naszych zdrojowiskach? tudzież czyli i w której gałęzi zdrojowego u nas przemysłu są pod tym względem bezpodstawne zarzuty, lub uzasadnione zażalenia? należy rozstrząsać poszczególne działy naszego gospodarstwa i przemysłu zdrojowego, a porównać ceny u nas praktykowane z odnośnymi u postronnych, poddając oddzielnie porównawczo-krytycznemu rozbirowi:

I) cenę pomieszkań, przeznaczonych dla gości zdrojowych;

II) cenę żywienia się w zdrojowiskach;

III) cenę naszych wód mineralnych i ich produktów, służących do handlowego eksportu;

IV) cenę wszelkiego rodzaju kąpiele mineralnych w zakładach zdrojowych;

V) wysokość opłaty zdrojowej i składki na orkiestrę, pobieranych od gości;

VI) wreszcie zaznaczyć koszt podróży do zdrojowiska.

Z reasumowania cen wyszczególnionych powyżej działów gospodarstwa i przemysłu zdrojowego, można będzie powziąć przekonanie, ażali drogo lub tanio jest w naszych zakładach zdrojowych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. M. Zieleniewski.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Ankieta w sprawie wypracowania przepisów egzaminacyjnych w krajowej szkole gospodarstwa lasowego.** Na sesyi odbytej dnia 14 b. m. uchwalili Wydział krajowy powołać specjalną komisję do wypracowania planu i przepisów przeprowadzenia egzaminów końcowych ogólnych w krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie, przepisanych statutem organizacyjnym tej szkoły.

Do komisji tej, której przewodniczyć będzie członek Wydziału krajowego p. Leon Chrzanoski, postanowił Wydział krajowy powołać pp.: dr. Piotra Grossa, przewodniczącego kuratorijskiej szkoły gospodarstwa lasowego; Władysława Lubomęskiego, dyrektora krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach; Henryka Strzeleckiego, dyrektora kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie; Władysława Tyńnickiego i Zygmunta Demianowskiego, profesorów tej szkoły, oraz Zygmunta Strusiewicza, profesora szkoły rolniczej, przydzielonego do służby przy Wydziale krajowym.

Dzień zebrania się komisji zostanie dopiero później oznaczony.

**Krajowa komisja przemysłowa** odbędzie posiedzenie dnia 19 b. m. i zajmie się następującymi przedmiotami: 1) Sprawozdaniem biura komisji o stanie funduszy rozporządzalnych na cele popierania przemysłu, na podstawie budżetu krajowego na rok 1889. 2) Wnioškami względem organizacji nowych szkół przemysłowych i warsztatów wzorowych. (Sprawozdawcy pp.: Franke, Nawratil, Wierzbicki i Ziema). 3. Rubryką XVI budżetu krajowego na r.

1890 wraz z preliminarzami szczegółowemi szkół przemysłowych, warsztatów wzorowych i muzeów, objętych tą rubryką. (Sprawozdawcy pp.: Baranowski, Chrzanoski, Franke, Wierzbicki i Zacharyewicz). 4) Podaniami o stypendya przemysłowe. 5) Sprawozdaniami i wnioskami członków komisji.

**Izba handlowo-przemysłowa** nadsyła następujące ogłoszenie: Wysokie c. k. Ministerstwo dla obrony krajowej rozpięło pod dniem 25 maja b. r. licytację na dostawę niektórych przedmiotów do umunduowania i uzbrojenia c. k. obrony krajowej i wyznaczyło termin do wniesienia ofert pisemnych na dzień 10 lipca 1889 do godz. 12 w południe.

Oferty podane być mają do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa dla obrony krajowej w Wiedniu.

Dostawa obejmować ma między innymi następujące przedmioty w większej ilości: 7.900 sztuk odznak strzeleckich, 1493 pularsów podoficerskich, 19.773 krawatek, 2716 par rękawiczek, 3.330 tornister lnianych, 5748 naczyń do gotowania, 1105 szalek do jedzenia i 553 pokryw do tych szalek, 3947 sztuk sznurów do flaszek połowych, 94.487 sztuk kapsli miesięcznych na znaki legitymacyjne, 912 sztuk zgrzebeł i 750 sztuk szczołek do koni.

O dostawę ubiegać się mogą tylko osoby rzetelne, które artykuły dostarczyć się mające wyrabiają we własnych fabrykach lub warsztatach. Pośrednicy są od dostawy wykluczeni.

Oferty opiewać mogą także na dostawę części rozpisanej ilości.

Szczegółowy spis przedmiotów z oznaczeniem tychże ilości, tudzież warunki licytacyjne z dnia 25 maja 1889 przejrane być mogą w biurze Izby handlowej i przemysłowej, również w ewidencjach ek. obrony krajowej.

**\*\* Targ zbożowy.**\*) Dnia 18 czerwca 1888 r.

**Lwów**, pszenica 6'85 do 7'25, żyto 5'70 do 6'—, jęczmień browarny 5'50 do 6'75, owies 6'— do 6'50, groch — do —, wyka — do —, rzepak 11'75 do 12'25, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 6'70 do 7'15, żyto 5'50 do 5'95, jęczmień browarny 5'75 do 6'50, owies 6'— do 6'35, groch 6'— do 10'—, wyka 6'50 do 7'25, rzepak 11'30 do 12'35 lnianka —, konieczyna czerwona 48'— do 74'—, konieczyna biała 50'— do 60'—, konieczyna szwedzka — do —.

**Podwoleczyska**, pszenica 6'60 do 7'05, żyto 4'90 do 5'40, jęczmień 5'— do 6'50, owies 5'75 do 6'20, groch 6'— do 10'—, wyka 6'— do 7'20, rzepak n. 11'30 do 12'35, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała 48'— do 59'—, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 6'85 do 7'35, żyto 5'80 do 6'25, jęczmień 6'— do 7'—, owies 6'15 do 6'60, groch 6'50 do 11'—, wyka 6'75 do 7'50, rzepak 11'50 do 12'75 lnianka — do —, konieczyna czerwona 48'— do 74'—, konieczyna biała 31'— do 35'—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka 20'— do 30'.

**Czerniowce**, pszenica 6'60 do 7'—, żyto 5'70 do 6'70, jęczmień 5'50 do 6'—, owies 5'70 do 6'35, groch 6'— do 10'—, wyka — do —, rzepak 11'— do 12'20, lnianka — do —, konieczyna czerwona 65'— do 68'.

**Kraków**. Pszenica 7.65 do 7.85, Żyto 6.70 do 6.80, Jęczmień 6.60 do 7.—, Owies 6.75 7.—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od — do — zł. nominalnie

Okowita gotowa za 10'000 litrów pro loco Lwów — do — zł.

Uspokobienie spokojniejsze. Ruch handlowy zmniejszony.

\*) Przedruk wzbroniony.

**Wiedeń**, 17 czerwca. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 4100 sztuk opasowego i 1293 sztuk chudego. Razem 5393 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 1254 sztuk opasowych i 211 sztuk chudego z Bukowiny 215 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 784 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicji zaś 255 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był dość ożywiony.

Ceny w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosły się przecięciowo od 1 zł. Nie sprzedano 263 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 49 do 52 zł., za towar przedni po 53 do 55 zł., wyjątkowo

po 26 do 58 zł.; węgierskie woły opasowe po 49 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 58 zł.; z innych krajów koronnych po 50 do 54 zł., za towar przedni po 55 do 58 zł.; wyjątkowo po 59 do 60 zł.; krowy po 46 do 54 zł.; stadniki po 48 do 55 zł.; za centnar metryczny.  
Bydło chude 26 do 123 za sztukę.

## OSTATNIA POCZTA

Wczoraj o godzinie 4-tej po południu odbyło się 4-te posiedzenie Dyrekcji funduszu propinacyjnego. Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro.

Najj. Pan wracając z Monachium udał się ze stacji Penzing wprost do zamku w Lainz, gdzie zabawił całą niedzielę i dopiero wczoraj rano przybył do Wiednia celem udzielania ogólnych posłuchań.

Według dotychczasowych dyspozycji, przybędzie szach perski dnia 21 sierpnia do Saleburga, gdzie jeden dzień zabawi, poczem wyjedzie do Wiednia i tam zabawi sześć dni. Zamieszka jako gość Najj. Pana w Schönbrunne.

Z powodu rozpuszczonych ostatnimi czasami wieści o rewizycie cara w Niemczech, pisze *Kreuz. Ztg.*: Wszystkie te wiadomości pozbawione są rzeczywistej podstawy. Z natury rzeczy samej wypływa, że o podróży cara nie dowiemy się nikt nie pewnego, dopóki car nie wyruszy w drogę.

Na jubileusz 800-letniego panowania dynastji saskiej przybyła do Dreznia także deputacja pułku rosyjskiego, którego szefem jest król Albert.

Niektóre dzienniki berlińskie dowiadują się, iż w znanej sprawie Wohlge-mutha podjęte zostaną na nowo rokowania, których przebieg w obec objawionej ostatnimi czasami ze strony Szwajcaryi uprzejmości, będzie prawdopodobnie szybki i zadowalający. — Szwajcarski departament sprawiedliwości postanowił zwołać niebawem konferencję kantonalnych radców rządowych, celem naradzenia się w kwestyi nadzoru policyjnego nad cudzoziemcami.

Szwajcarska rada narodowa uchwaliła jednogłośnie i bez rozpraw 3,350.000 fr. na zakupno materiału wojennego a 600.000 fr. na dalsze obwarowania kolei st. Gotharda.

Dotychczas ośm państw przyrzekło swój udział w konferencji międzynarodowej dla ochrony pracy robotników mianowicie: Austro-Węgry, Francja, Włochy, Anglia, Holandia, Belgia, Portugalia i Luxemburg.

*Pol. Corr.* pisze: Fakt, iż ks. Mikołaj ustanowił rodzaj planu mobilizacyjnego dla czarnogórskiej siły zbrojnej, wedle którego każdy zdolny do noszenia broni Czarnogórze, ma obowiązek odbyć służbę wojskową, łącznie z podróżą księcia do Petersburga. Jak zapewniają z Cetynii taki związek nie zachodzi tu wcale, albowiem rzezzone zarządzenie dawniej już zostało wydanem. Nie jest ono zresztą w ścisłym tego słowa znaczeniu planem mobilizacyjnym, lecz ma na celu podniesienie bitności wojsk czarnogórskich i o tyle nie jest nowem, iż i bez tego dotychczas, na wypadek wojny, cała zdolna do broni ludność Czarnogóry była ściągana pod sztandary.

Władze francuskie wykonały ostrzeżenie p. Constans w Izbie, który rzekł, że wolno fiakrom naradzać się, ale nie wolno przemocą odwozić od pracy tych, którzy obowiązki swe zechcą wykonywać. Według doniesień z Paryża, aresztowano 26 woźniców, którzy innych nie chcieli dopuścić do podjęcia zajęć. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się kilku boulanżystów i jakiś badeńczyk nazwiskiem Kuhlén.

Według *Journal des Débats*, zarządono rewizję domu u niejakiej pani Bon-tou, przy placu Madeleine Policja znalazła tam rozmaite papiery, a między niemi i kilka listów Boulanger'a, wystosowanych do komitetu tak zwanej „partji narodowej“.

104 senatorów lewicy wystosowało adres dziękczynny do deputowanych parlamentu angielskiego w Izbie gmin, którzy podpisali znany protest przeciw gabinetowi Salisburyego z powodu, iż rząd angielski nie był reprezentowany przy otwarciu wystawy powszechnej w Paryżu.

Według doniesienia paryskiego korespondenta *Koeln. Ztg.*, publiczność paryska zaczyna głośno oskarżać towarzystwa przed-

siębiorców komunikacji powozami, że zostały przekupione przez Boulanger'a, ażeby stworzyć przeszkody wystawie.

Do *Vossische Ztg.* donoszą z Paryża: Odzywają się tu głośno obawy, iż rząd niemiecki ma zamiar żądać od gabinetu francuskiego zakazu odbycia projektowanego w lipcu kongresu socjalistów. Wystąpienie przeciw Szwajcaryi poczytują w Paryżu za początek wspólnej kampanii rządów monarchicznych przeciw socyalizmowi.

Komisja prawnicza Izby włoskiej odrzuciła większością dwóch trzecich głosów żądanie, ażeby deputowany Costa mógł być ścigany sądownie.

Rada związku szwajcarskiego zaproponowała wszystkim radom kantonalnym, ażeby zechciały się zgodzić na przywrócenie urzędu prokuratora generalnego rady związkowej, któremu przydzielono administrację departamentu sprawiedliwości i policyi.

*Etoile Belge* dowiaduje się, że poseł niemiecki u dworu belgijskiego, Altenstein, usprawiedliwił się w obec ministra spraw zagranicznych, księcia de Chimay, z powodu, że *Nordd. Allg. Ztg.* i *Post* powtórzyły wszystkie wycieczki dzienników liberalnych przeciw Beernaertowi, prezesowi gabinetu belgijskiego. P. Altenstein tłumaczył reprodukcję dzienników niemieckich półrządowych tem, że chcieli w ten sposób dać ostrzeżenie rządowi, który na reklamacje rządu niemieckiego z powodu wycieczek prasy belgijskiej, odpowiadał zawsze wymijająco.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 18 czerwca. (Tel. prywatny.)** Uroczyste przyjęcie Delegacji przez Najj. Pana nastąpi w niedzielę, dnia 23-go b. m.

**Wiedeń, 18 czerwca. Wiener Ztg.** ogłasza ustawę o uregulowaniu płac pozostających w czynnej służbie woźnych zakładów pocztowych i telegraficznych, dalej ustawę w sprawie nabycia przez państwo, na rzecz wiedeńskiej kolei łączącej, jednej szóstej części udziałów kolei północnej, dalej Towarzystwa austro-węgierskich kolei państwowych i Towarzystwa kolei południowej; następnie ustawę o ulgach należnościowych przyznanych spółkom kredytowym i zaliczkowym, wreszcie rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, wedle którego zabezpieczenie robotników na wypadek choroby ma się rozpoczynać z dniem 1 sierpnia 1889, zaś zabezpieczenie na różnego rodzaju nieszczęśliwe wypadki z dniem 1 listopada 1889 r.

**Wiedeń, 18 czerwca. (Tel. prywatny.)** Według ostatnich wykazów, wynosiła ilość kontyngentowanej produkcji spirytusu w 7-miu miesiącach, od 1-go września 1888 począwszy, 653.687 hektolitrow; niekontyngentowanego zaś spirytusu, według skali 45 zł.: 59,084 hektolitrow.

**Wiedeń, 18 czerwca. (Tel. prywatny.)** *Neue freie Presse* donosi, że udało się skonstruować karabin repetierowy 8-milimetry, który będzie używanym równocześnie jako nadzwyczajna broń przez pionierów i inżynierów, a oprócz tego ma być zaprowadzony dla kawalerji 8-milimetry rewolwer, którego siła jest większa jak obecnego 11-milimetryowego rewolweru.

**Budapeszt, 18 czerwca.** Z powodu jubileuszu królewskiej dynastji saskiej pisze *Nemzet*:

Powszechna sympatya dla ludu saskiego i jego władcy, potęgowaną jest u ludów Austro-Węgier świadomością, iż tak król Jan, jakoteż król Albert, w dobrych zarówno jak i w złych chwilach byli zawsze szczerymi i niewzruszonymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami Austro-Węgier. Hi-

storia kiedyś wyjaśni, jak skuteczną działalność rozwinęli obaj wymienieni monarchowie, aby przywieść do skutku ten silny i serdeczny węzeł, jaki obecnie, a miejmy nadzieję na bardzo długie jeszcze czasy, połączył obydwa państwa.

**Berlin, 18 czerwca. (Tel. prywatny.)** Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Petersburga, że generał-gubernator warszawski, Hurko, zażądał 20 milionów rubli, celem wzmocnienia twierdz nadwślańskich. Nad Niemnem mają być poczynione nowe obwarowania.

**Berlin, 18 czerwca. Nordd. Allg. Ztg.** pisze: Reprezentanci Rosyji i Niemiec poczynili d. 13 b. m. kierownikowi szwajcarskiego urzędu dla spraw zagranicznych przedstawienia z powodu nadużywania przez Szwajcaryę przyznanego jej prawa neutralności i niewypełniania połączonych z tem prawem obowiązków.

**Rzym, 18 czerwca.** Izba deputowanych obradowała wczoraj nad budżetem wojennym. W obec porządku dziennego Baccariniego, który domagał się najpierw zredukowania kredytu afrykańskiego do 8 milionów i żądał następnie, aby wszelkie dalsze okupacje afrykańskich terytoriów mogły być dokonywane tylko za upoważnieniem parlamentu, bronił p. Crispi postępowania rządu w Afryce. Po postawieniu przez p. Crispięgo kwestyi zaufania, Izba odrzuciła porządek dzienny Baccariniego a przyjęła znaczną większością porządek dzienny Baccoliego wypowiadający rządowi zaufanie.

**Bern, 18 czerwca.** Według *Berner Intelligenzblatt* rada związkowa odpowiadając rządowi cesarstwa na ich przedstawienie w sprawie wykonywania policyi nad cudzoziemcami, położyła na to nacisk, iż Szwajcaryja będąc świadomą swych międzynarodowych obowiązków zawsze starała się o ścisłe ich wykonywanie.

Rada związkowa przedłożyła wlaśnie radom kantonalnym projekt ustawy w sprawie ulepszeń w organizacji tej policyi, która ma czuwać nad cudzoziemcami.

**Par. ż., 18 czerwca.** Izba obradowała nad budżetem ministerstwa marynarki. Podeszas rozpraw zabrał głos admirał Dompierre i domagał się odnowienia floty, której statki są zbyt starej konstrukcyi. Francya powinna utrzymać się na drugim miejscu w rządzie mocarstw morskich; jej flota powinna być tak potężna, jak połączone floty Niemiec i Włoch.

**Paryż, 18 czerwca. (Tel. prywatny.)** Korespondent *Temps* pisze z Belgradu, że pomimo zaprzeczeń rządu, Ristiez układa powoli plan aliansu z Rosyją.

**Paryż, 18 czerwca.** Zmowa fiaków już prawie ukończona.

Pomiędzy robotnikami kopalni w departamencie Meuse wreszcie wzbudzenie przeciw Włochom. Kilku robotników aresztowano; dotąd wszakże nie zaszło nic uwagi godnego.

**Paryż, 18 czerwca.** Świątujący dorożkarze uchwalili powrócić do pracy.

Wczorajsze zebranie boulanżerskie, w którym wzięło udział około 5000 osób, odbyło się w ogóle dość spokojnie. Tylko w chwili opuszczenia lokalu zaszły bójki. Policja aresztowała kilka osób.

**Londyn, 18 czerwca.** W Izbie gmin rząd oświadczył, iż cofa bil. tycający się konwencji o premiach dla cukru i rozprawę nad nim odracza aż do następnej sesyji.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 czerwca 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. gór. 67.—. Węg. akcyje kredyt 312.25, Akcyje anglo-austriackie 125.50, Akcyje banku Union 227.25, Akcyje kolei Karola Ludwika 204.75, Akcyje kolei północnej 263.—, Akcyje kolei południowej 121.65, Akcyje kolei Alföld. —.—, Akcyje kolei Elzbiety —.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 237.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 188.—, Wiedeńskie losy 146.75, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.50, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie 33.90, 4-proc. węgierska renta złota 101.05, Akcyje związkowego banku 105.25, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej 239.65, Rubel papierowy 1.22.25, Węgierskie losy 95.12 Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Akcyje tytoniowe 109.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 229.75. Uspokojenie gnuśne.

Wiedeń, 17 czerwca 1889, godzina 4 minut 15. Akcyje kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, galicyjskie listy zastawne —.—, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —.—, galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—. Uspokojenie —.

Wiedeń, 18 czerwca 1889, godzina 10 minut 35. Akcyje kredytowe 301.85, Anglo-austriackie 125.25, Unionbank 227.25, Kolej Karola Ludwika 205.—, Południowa 122.—, Renta papierowa —.— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 98.—, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96.50, Napoleondor 95.25. Rubel papierowy —.—. Uspokojenie ciche.

**Telegramy zbożowe z dnia 17 czerwca 1889.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 13.62 do 13.87 zł. Szczecin: Pszenica —.— zł., rzepak —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— Kolonia —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów na jesień. Buda-peszt: Pszenica na jesień 7.27 do 7.28 zł., Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 184.75, do —.— zł. żyto —.— zł. spirytus 35.80 zł., rzepakowy olej —.— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 54.50 olej rzepakowy —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krenhowlenki

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., kwartrocznie (od 1 lipca do końca czerwca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od 1-go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; kwartroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackie*“, i warszawskiego „*Echa muzycznego, artystycznego*“, nabywac mogą prenumeratorem „*Gazety Lwowskiej*“ te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zwykłej, mianowicie: „*Biesiady literackie*“ wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

W Lwowie: półrocznie 3 zł. kwartalnie 1 „ 50 ct.

## Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

### Przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

**Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze** pociąg mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

**Z Czerniowic:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

**Z Belzca:** o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

**Ze Stryja:** o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg

osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

### Odechodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Czerniowic:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk:** z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

**Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

**Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza** pociąg mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

**Do Belzca:** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 50 rano pociąg

osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

**Do Zimnejwody-Rudna:** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

### Do Lwowa przychodzą:

**Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa i Stryja** pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

**Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja,** pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

**Z Pesztu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja** pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

### Odjazd ze Lwowa:

**Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy** pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 czerwca 1889

	placa	zadaja
	waluta	austr.
<b>I. Akcje za sztukę.</b>		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204	207 25
Kol. lwow.-czar.-jas. po 200 zł. w. a.	236 25	239 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	259	293
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	101
wylosowane z 10 pr. premii	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 75	98 75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
4 pr. w. a.	96	97
5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	94	95
4 1/2 pr. w. a.	98 60	99 60
4 pr. w. a.	93	94
<b>3. Listy dłużne g. Z. kr. wk. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi</b>		
Listy dłużne g. Z. kr. wk. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	48	50
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—
<b>4. Oblig. za 100 zł.</b>		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	106
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	104	106
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	25 50	27 50
<b>5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa</b>		
<b>6. Monety.</b>		
Dukat holenderski	5 60	5 70
Dukat cesarski	5 63	5 70
Napoleonond	9 49	9 59
Półimperyal	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
papierowy	1 21	1 23
100 marek niemieckich	58 25	59 25

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 czerwca 1889.

	placa	zadaja
<b>I. Dług państwa.</b>		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.50	83.70
lut-y-sierpień	83.45	83.65
Jednolity dług państwa w srebrze stycz-eń-lipiec	83.80	84.00
kwiecień-październik	83.80	84.00
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	135.00	135.50
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	142.20	142.70
1860 po 100 zł. 5 pr.	14.00	14.60
1864 po 100 zł.	174.00	175.00
1864 po 50 zł.	174.00	175.00
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.75	151.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.20	99.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.25	109.45
<b>2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>		
Bukowiny	104.50	104.80
Galicyi	105.20	106.00
Niższej Austrii	110.00	—
Siedmiogrodu	105.00	105.50
Węgier	105.00	105.50
<b>3. Akcje.</b>		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	125.25	125.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.75	301.25
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł.	535.00	540.00
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	905.00	908.00
Bank austro-węgierski a 600 zł.	905.00	908.00
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2612.50	2622.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.00	205.50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	237.00	238.00

	placa	zadaja
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	240.50	241.00
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	121.25	121.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.50	192.50
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93.00	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 20 l. 7 pr.	98.50	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 36 l. 6 pr.	95.50	97.00
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 5 pr.	100.50	101.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	98.00	98.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.00	101.50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	102.00	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	101.75
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	103.00	—
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103.50	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.00	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	101.20	101.80
po 100 zł. w. a.	101.50	102.10
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	101.10	101.70
ditto (Jarosław-Sokal)	101.25	101.75
Kol. gal. Lwów-Czern. Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.25	—
z r. 1884	90.00	91.00
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.00	100 50
<b>6. Losy.</b>		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	—	—
Clarego po 40 zł. m. k.	61.00	62.00
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—	138.00
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36.00	38.00

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 8 m. 45 wieczorem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Stróż pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

## Nadesłane.

### Schwarze Seidenstoffe von 60

kr. bis fl. 11.65 p. Meter—glatt und gemustert (circa 180 versch. Qual.)—versendet roben und stückweise, porto und zollfrei das Fabric Depot G. Henneberg (k. u. k. Hoflieferant), Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. Porto. 39

## Dr. T. Krobicki,

przeprowadził się do nowego domu, ulica Skarbkowska L. 2, a Hetmańska L. 24, vis-a-vis kawiarni Teatralnej, Wgo Fiebicha, gdzie ordynuje od godziny 9-10 rano i od 2-4 po południu. Specyjalnie w chorobach wewnętrznych. 4158

## Dr. Władysław Bogdański,

hydroterapeuta, będzie w bieżącym roku, począwszy od 1 lipca, ordynował hydr terapię w Krynicy. 4163

	placa	zadaja
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.75	26.35
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.00	26.00
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.75	64.00
Pańiego po 40 zł. m. k.	61.50	62.00
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18.60	19.00
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.00
Salma po 40 zł. m. k.	63.00	63.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	—	18.00
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	158.00
po 50 zł. w. a.	75.00	76.00
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.50	42.50
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	58.00	59.00
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	119 90	120 40
Paryż za 100 fr.	47 62.50	47 67 50

## Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65	5.67
pełnej wagi	5.63	5.65
Korona	—	—
20 frankówka	9.53	9.54 50
Rosyjski półimperyal	9.76	9.78
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

## Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	50
„ w srebrze	83	70
Renta w złocie	109	30
5 pr. austr. renta mareowa	99	35
Akcyje banku austro-węgier.	900	—
301	75	
Londyn „ kredytowego wiedeńskiego	119	70
Napoleonond	9	52 1/2
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	32 1/2

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

**L. 6941 (4155 2-3)**  
Sprostowanie edyktu.  
Ogłoszone w numerach 122, 123 i 124 z roku bieżącego edyktu, dotyczące sprzedaży realności pod l. 2023 w Tarnopolu położonej, w sprawie Salomona Ochs przeciw Blimie z Gellesów Hochman o 1100 zł., prostuje się w ten sposób, iż licytacja w roku 1889 w oznaczonych tamże dniach odbędzie się.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnopol, 15 czerwca 1889.

**L. 1514 (4093 2-3)**  
W dniach 24 czerwca i 22 lipca 1889 o godzinie 3 po południu, odbędzie się w sądzie licytacja posiadłości wedle wyk. hip. 190 księgi gruntowej Rawa, dłużnika Oleksy Doskocz, zaś wedle wyk. hip. 1. 191 tejże gminy dłużniczki Maryanny Doskocz własnej, w Rawie położonych, celem zaspokojenia sumy 15 zł. w. a. z pn., na rzecz Edwarda Arbesbauera.  
Cena wywołania 63 zł. w. a.  
Wadyum 10 pr.  
Kuratorem dla nieobecnych i nieznanym wierzycieli hipotecznych, ustanowiony pan Władysław Górka.  
Reszta warunków, protokół ocenienia i wyciąg tabularny w registraturze.  
Z c. k. Sądu powiatowego.  
Rawa, 20 kwietnia 1889

**L. 2431 (4089 2-3)**  
W dniach 2 lipca i 7 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, przymusowo sprzedana będzie realność pod nk 107 w Łosiaczu położona, lwh. 513 objęta, Feliksa Zadorowskiego własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włośc.

w kwocie 173 złr. 46 ct. z pn.  
Cena szacunkowa wynosi 350 złr.  
Wadyum 35 złr.  
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Borszczów, dnia 13 maja 1889.

**L. 10066 (4088 2-3)**  
Celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Hrehorowicza w kwocie 10 złr. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 27 czerwca i 1 sierpnia 1889 o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części gospodarstwa włościańskiego pod ld. 23 wyk. hip. l. 54 gminy Siedliska objętego, dłużnika Iwana Karpiuszyna własnej, z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 188 zł., poręczne 19 zł. w. a. i że ta część gospodarstwa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.  
Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski, notaryusz w Bóbrce.  
Reszta warunków w tusądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, dnia 27 grudnia 1888.

**L. 13297 (4152 1-3)**  
W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 293 i 213 według wyk. hip. l. 543 gminy Kosmacz, Hafii Łendziuk córki Łukiena Knyszuka własnej, na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 22 rat pożyczkowych po 6 złr. aw. z pn.  
Cena wywołania 955 złr. aw.  
Wadyum 95 złr. 50 ct. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w ts. registraturze.  
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Witkowskiego w Kosowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kosów, 19 grudnia 1888.

**L. 2363 (4004 1-3)**  
W dniach 18 lipca i 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie celem uzyskania dla Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi kwoty 76 złr. 4 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności Fedora Caryny pod lk. 283 sub. rep. 282 w Staruni położonej, wyk. hip. l. 658 tejże gminy objętej, ciała tabularne stanowiącej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.  
Cena szacunkowa wynosi 165 złr.  
Zakład 16 złr. 50 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusąd. registraturze.  
Sołotwina, 3 maja 1889.

**L. 1879 (4005 1-3)**  
W dniach 18 lipca i 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 41 sub rep. 16 w Rakowcu położonej, ciała tabularne stanowiącej, wyk. hip. l. 64, 65 i 66 gminy katastralnej Rakowca objętej, dłużników Fedora i Iwana Hocaniuków własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi celem zaspokojenia kwoty 183 złr.

1 ct. z pn. z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.  
Cena szacunkowa wynosi 350 złr.  
Zakład 35 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, tudzież akt opisania i oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.  
Sołotwina, 4 kwietnia 1889.

**L. 2885 (3634 3-3)**  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 17 lipca i 21 sierpnia 1889 o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 113, ks. gr. Kobylec, Jana i Reginy Wilgockich własnej, celem zaspokojenia pretensyi 200 złr. aw. z pn., galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie.  
Cena wywołania 800 złr.  
Wadyum 80 złr.  
Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzania w registraturze.  
Wiśnicz, 18 maja 1889.

**L. 2**

L. 13206 (3980 2-3)  
 W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 17 lipca 1889 i 21 sierpnia 1889 licytacja realności wyk. hip. l. 330 gminy Pistryń objętej Kalmana Bartfelda własnej, na rzecz Mortka Första pto 14 zł. 65 ct. zpn. z tem, że realność na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł.  
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy  
 Kosów, 30 grudnia 1888.

L. 1680. (4065 2-3)  
 W dniach 12 lipca i 12 sierpnia 1889 o godz. 10 rano, odbędzie się w e. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydziałonych 18/44 części realności pod l. 6 w Magierowie położonej, wyk. hip. l. 528 objętej, Irego Stromera, względnie tegoż nieobjętej masy własnych, na zaspokojenie pretensji Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 700 zł. wa. z pn.

Cena wywołania jest 695 zł. 44 ct.  
 Wadyum 69 zł. 54 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem Piotra Świdarskiego w Magierowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Niemirow, dnia 26 marca 1889.

L. 6754 (4048 2-3)  
 Sieniawski e. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzycielności Leiby Engelberga w kwocie 60 zlr. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 65 w Piskorowicach, w powiecie sądowym Sieniawskim, w starostwie Jarosławskim położonej, spadkobierców po Jędruchu Student własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dnia 11 lipca i 22 sierpnia 1889 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznej przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 50 zł.

Zakład wynosi 5 zł.  
 Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1888.

L. 8708 (3369 2-3)  
 W tutejszym Sądzie odbędzie się na prośbę Abrahama Lipschütza celem zaspokojenia wierzycielności 400 zł. z pn., publiczna sprzedaż realności lk. 133 w Skolem mieście położonej, wedle dom. II pag. 139 n. 5 haer, dłużnika Mikołaja Cohły własnej, w dwóch terminach dnia 18 lipca i 20 sierpnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano pod warunkami:

Cena wywołania 1581 zł.

Zakład 158 złr. 13 ct.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy  
 Skole, 10 marca 1889.

L. 6646 (3043 2-3)  
 Dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna licytacja realności pod n. 14 lwh. 14 w Stryzowu położonej, Jakóba Kasprzyka własnej, na pokrycie pretensji galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie pto 6 rat po 75 zł. aw. z pożyczki 1500 zł. aw.

Cena wywołania wynosi 2250 zlr., zaś wadyum 225 zlr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy e. k. notaryusz p. Br. Rogalski ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy  
 Dobrezyce, dnia 25 lutego 1889.

L. 976 (3500 2-3)  
 W dniach 18 lipca i 8 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie celem uzyskania dla Zakładu kredyt. włość. w likwidacji 21 rat po 6 zlr. i reszty kapitału 22 zlr. 3 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności Teodora Czerewko pod lk. 5 sub. rep. 40 w Rosulnie położonej, wyk. hip. l. 268 tejże gminy objętej i ciała tabularne stanowiącej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za

jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, 27 marca 1889.

L. 574 (3965 2-4)  
 W e. k. Sądzie powiatowym w Winnikach odbędzie się dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano, publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 42 w Wolkowich położonej, wyk. hip. 112 objętej, Szulima Stroma własnej, celem zaspokojenia pretensji 80 zlr. aw. z pn. przez Mikołaja Rebijsa wywalzonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 513 zlr. w a.

Wadyum wynosi 52 zlr.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Tambara z Wolkowa.

Winniki, dnia 30 marca 1889.

L. 18138 (3636 2-3)  
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w kancelaryi p. Juliana Szemelowskiego, e. k. notaryusza we Lwowie jako komisarza sądowego, celem zaspokojenia pretensji wekslowej masy rozbiorowej Zakładu zastawniczego i kredytowego we Lwowie w kwocie 300 zlr. wa. z pn., publiczna licytacja przymusowa części sumy 9000 zlr. aw., wedle Dom. 370, pag. 400 n. 64 on., obecnie zaś wedle wyk. hip. 648 karty C poz. 4 i 6 w stanie biernym dóbr Koniuszki nanowskie na rzecz dłużniczki pani Maryi z Laskowskich Nanowskiej zainstabulowanej.

Na pierwszym terminie sprzedaną będzie ta suma tylko za cenę wywołania lub powyżej tej ceny, na drugim zaś terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 4729 zlr. 57 ct.

Wadyum wynosi 473 zlr. aw.

Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w kancelaryi e. k. notaryusza Juliana Szemelowskiego we Lwowie przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 marca 1889, tj. po dniu wydania wyciągu tabularnego na wspomnianej części sumy 9000 zlr. prawo hipoteki uzyskali lub którzyby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie dra Hahna, adwokata krajowego we Lwowie, ze substytucją adw. dra Nowackiego.

We Lwowie, dnia 18 maja 1889.

L. 18545 (4106 2-3)  
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie w skutek odezwy e. k. Sądu powiatowego miej. del. Sek. I we Lwowie z dnia 19 kwietnia 1889 l. 6705, rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Salamona Ber 2 im. Bergera przeciw nieletnim Karolowi i Marcelemu Wagnerom tudzież Magdalenie 1-o v. Tymków 2-o v. Wagner pto 200 zlr. z pn., jawną egzekucyjną licytację połowy realności pod lk. 467<sup>4</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie (na Rurach) orj. 33 położonej, wyk. hip. l. 393 księgi gruntowej gminy miasta Lwowa objętej, do egzektów należącej, pod następującymi warunkami:

1) Licytacja ta odbędzie się w ts. sali rozpraw w dwóch terminach, mianowicie w dniu 11 lipca i 29 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

W pierwszym terminie sprzedaną zostanie powyższa połowa realności tylko za lub zwyżej ceny szacunkowej, w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

2) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 746 zlr. 25 ct. wa.

3) Wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożony się mający, wynosi 75 zł.

4) Dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Abrahama Rochmesa, Józefa i Katarzyny małż. Szymańskich, Wiktora Jurkiewicza, tudzież wszystkich tych wierzycieli i interesantów, którzyby po dniu 5 stycznia 1889 tj. po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsza z jakiegokolwiek przyczyny wcale lub na czas doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem pana adw. kraj. dra Fläschnera z substytucją p. adw. kraj. dra Sokala.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i akt szacunku, przejrzeć można w ts. registraturze.

We Lwowie, dnia 18 maja 1889.

L. 7133/13741 (4059 2-3)  
 Krakowski Sąd del. m. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Sebastjana Górniaka w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie

się w gmachu sądowym w dniach 15 lipca 1889 i 14 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja:

a) połowy realności lk. 168 w Stanisławicach przedtem Stanisława Lublina obecnie Maryanny Lublinowej;

b) połowy realności l. 116 w Wyciążach położonej przedtem Stanisława Lublina, obecnie Jana i Maryanny Bonarskich własnej.

Cena wywołania połów realności kwota 150 zł. i kwota 116 zł. 31 ct.

Wadyum 15 zł. i 16 zł. 3 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Szalay z substytucją adw. dra Chmurskiego w Krakowie.

Kraków, 1 kwietnia 1889.

L. 3786 (4041 2-3)  
 W dniach 16 lipca i 21 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Jakóba Liebera dłużnej kwoty 75 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 48 w Matkowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Filka i Maryi Klementowiczów własnej, protokołem zastawniczego opisanego z dnia 29 kwietnia 1886 l. 2074 zastawniczo opisanego z tem że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum zaś 30 zł.

Blizsze warunki licytacyjne można w tut. sądowej registraturze przegłądać.

Borynia, 14 października 1888.

L. 1439 (4043 2-3)  
 C. k. Sąd pow. w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. wa. z pn. na rzecz Karola Dobrowskiego odbędzie się dnia 16 lipca i 20 sierpnia 1889 o godz. 10 przed poł. w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Andruscha Orzechowskiego pod nr. k. 137 w Toustem położonej wyk. hip. l. 602 objętej. Celem wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wnosi 955 zł.

Wadyum 95 zł. 50 ct. wa.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 30 czerwca 1885 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła.

C. k. Sąd powiatowy

L. 2884 (4070 2-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że w dniach 17 lipca 1889 i 14 sierpnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Majera Beer przeciw Mortkowi Odze pto 770 zł. egzekucyjna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipot l. 53 ks. gminy Ustyanowa objętego.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Blizsze warunki w registraturze.

Kuratorem wierzycieli p. Karol Morwitz notaryusz z Ustrzyk.

Ustrzyki dolne, 22 maja 1889.

L. 2246 (3084 2-3)  
 W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 lipca 1889 za cenę szacunkową lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja ciał hipotecznych a to: całego ciała hip. wyk. hip. 75 — 1/2 ciała hip. wyk. hip. 76 i 3/4 ciała hip. wyk. hip. 62 księgi gruntowej gminy Zusszyce objętych Mikołaja Sawki własnych na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacji pto 21 rat po 15 zł.

Cena wywołania 156 zł.

Wadyum 15 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Tomaszewskiego aptekarza w Gródku.

Gródek, 1 kwietnia 1888.

L. 6276 (2939 2-3)  
 Dnia 18 lipca i dnia 22 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacja realności pod lk. 15 lwh. 15 w Czasławiu położonej, małol. Maryanny, Franciszka, Józefa Olesiów i Jakóba Słęczki własnej na pokrycie pretensji Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 250 zł. wa.

Cena wywołania wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wy-

ciąg hipoteczny i protokół opisu przynależności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy e. k. notaryusz p. Bruno Rogalski ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy  
 Dobrezyce, 26 lutego 1889,

L. 9485 (4039 2-3)  
 C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Scheinbacha przeciw Izidorowi Rattle-rowski o zapłacenie kwoty 258 zlr. a. w., odbędzie się dnia 10 lipca i 14 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sąd. nr. 7 przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika, w Wilczu położonej, wyk. hip. l. 80 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 8367 zlr. 17 ct.

Wadyum zaś 10 proc. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Łużecki.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemysł, 15 maja 1889.

L. 2512 (3877 2-3)  
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy 3005 zlr. 56 ct. wa. z pn. na rzecz ek. urz. galic. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 18 lipca, 22 sierpnia i 12 września 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Michla Mojżesza dw. im. i Matli Zamojre pod lk. 1809 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 10.000 wa.

Wadyum 1000 zł. aw.

Termin do ustanowienia ułatwiających warunków, na wypadek gdyby przy trzecim terminie nie uzyskano przynajmniej ceny, wszystkie wierzycielności hipoteczne pokrywającej, 12 września 1889 o 4 godzinie po południu.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol, dnia 11 maja 1889.

L. 4314 (4101 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu wydobycia przynależnej Kune Pack od Karola Pado sumy resztującej 20 zlr., zostanie realność pod lk. 174 wyk. hipot. l. 248 gminy kat. Głogów objęta, w dwóch terminach, a to dnia 24 czerwca i 29 lipca 1889 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie sprzedaną.

Cena wywołania 250 zlr.

Wadyum 25 zlr.

Resztę warunków w ek. sądzie przejrzeć można.

Głogów, 3 kwietnia 1889.

L. 124 (3848 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 30 zlr. aw. z pn., przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod nk. 115 w Wasylowie położonej, wyk. hip. l. 8 księgi grunt. gminy Wasylów objętej, dłużnika Atanazego Banacha własnej, w tut. ek. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Iwana Baryły dnia 18 lipca i 19 sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 96 zlr. 50 ct.

Wadyum wynosi 9 zlr. 65 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz, ek. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, dnia 12 lutego 1889.

L. 4692 (4091 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 25 zlr. 93 ct. aw. zpn., odbędzie się dnia 3 lipca 1889 i 6 sierpnia 1889, każdym razem o godz. 10 przed poł. egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 967/192 w Dolinie położonej, dłużnika Froima Kornblütha własnej.

Cena wywołania 70 zlr.

Wadyum 7 zlr.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 20 maja 1889.

L. 5425 (4067 3-3)  
Dnia 3 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za taką zaś dnia 7 sierpnia 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod nr. 61 st. 339%, nowy wedle ksiąg gruntowych gminy Sniatyna nt. tom IV. pag. 531 poz. I. haer. Josta Melzera własnej na rzecz cesyonariusza Hermana Bergera pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania 2520 zł.  
Wadium 250 zł.  
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Schäfer ze Sniatyna.  
Sniatyn, 4 maja 1889.

## Konkurs.

(4047 3-3)  
Dyetaryusz, posiadający egzamin tabularny, należący może przy sądzie tutejszym pomieszczenie.  
Płaca 23 zł. aw.  
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego Nadwórna, 12 czerwca 1889.

L. 6926. (4116 2-3)  
W celu obsadzenia sześciu nowosystemizowanych posad c. k. lekarzy powiatowych w IX. i X. klasie rangi, względnie posad c. k. asystentów sanitarnych, oraz czternastu nowo systemizowanych posad c. k. weterynarzy powiatowych w XI. klasie rangi, względnie posad oglądaczy zwierząt i ptaków zwierzęcych, rozpisuje się niniejszym konkurs do końca czerwca 1889.

Kandydaci mają swe podania opatrzone w dowody kwalifikacyjne, wymagane ustawą z dnia 21 marca 1873 (dz. ust. pań. nr. 37), niemniej dowody znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydium c. k. Namiestnictwa mianowicie kompetenci zostający już w służbie państwowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. Starostwo, a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcję policji.  
Z Prezydium c. k. Namiestnictwa  
We Lwowie, 12 czerwca 1889.

L. 23207. (4130 1-3)  
Z fundacji utworzonej ze składki całego kraju ku uczczeniu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłociwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1889/90 trzy stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 [tysiąca] zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone dla młodzieńców urodzonych w królestwie Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, którzy ukończywszy z celującym postępem studia w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczony przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych poza granicami państwa austriackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specjalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półroczia szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie. Stypendya z niniejszej fundacji trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendystę, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny że studia którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone lub że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studiów konieczny jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacji powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan: Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszedły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekreście stypendyjnym, ci zaś którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem zakładu w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia, podań usta-

nawia się najdalej do 2 sierpnia br  
Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutorium z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości. Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim.  
We Lwowie, 4 czerwca 1889.

L. 36941 (4154)  
Celem obsadzenia posady kontrolora c. k. urzędów sprzedaży soli w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami i z obowiązkiem złożenia kaucji w kwocie 900 zł. rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w dowody uzdolnienia do służby przy urzędach sprzedaży soli i znajomości języków krajowych wnieść w ciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja Skarbu  
Lwów, 9 czerwca 1889.

L. 796 (4129 1-3)  
Rozpisuje się niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a. Przy 3 klasowej szkole w Skawinie jedna posada z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie.  
b. Przy jednoklasowej szkole w Mogilanach i w Lipniku z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c. Przy szkole filialnej w Rzozowie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Udokumentowane podania z wykazem służby należy wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 31 lipca 1889 do c. k. Rady szk. okręg. w Wieliczce.

Podania opóźnione będą po myśli art. 3 ust. z d. 1 stycznia br. nr. 16 dz. u. i rozp. kraj. zwrócone.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej  
W Wieliczce, 15 czerwca 1889.

L. 1916. (4132 1-3)

Celem obsadzenia posady c. k. Prokuratora państwa w Krakowie w siódmej klasie rangi i posady c. k. zastępy Prokuratora państwa w Krakowie w ósmej klasie rangi, ewentualnie takich samych posad przy innej c. k. Prokuratorji państwa w okręgu Sądu krajowego wyższego w Krakowie opróżnić się mających rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania w drodze przepisanej najdalej do dnia 4 lipca 1889 r. do c. k. Nadprokuratorji Państwa w Krakowie.

Kraków, 15 czerwca 1889.  
c. k. Nadprokurator Państwa.

## Upadłości.

L. 6114. (4144)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Dawida Czwala w miejsce dotychczasowego zarządcy masy p. adw. dra S. Bersona, ustanowiono p. dra Oswalda Blumenfelda zarządcą tejże masy konkursowej, zaś p. Abrahama Gausa tegoż zarządcą, obu w Przemyślu zamieszkałych.

C. k. Sąd obwodowy  
Przemyśl, 12 czerwca 1889.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 37533 (4128 1-3)

Kandydaci zawodu leśno gospodarczego którzy zamierzają w roku bieżącym poddać się egzaminowi rządowemu na samostnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi dla straży leśnej i technicznej służby pomocniczej mają odnośne podania zaopatrzone w dokumenta i załączniki przepisane w § 3 względnie w § 29 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 11 lutego 1889 dz. p. p. nr. 23 wnieść do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 31 lipca 1889 a to kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściciwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcji Policji we Lwowie lub Krakowie.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej mają wnieść w tym samym terminie odrębne podania

zaopatrzone w świadectwo ubóstwa wystawione przez zwierzchność gminy ostatniego miejsca zamieszkania i stwierdzające stosownie do postanowień §§ 23 i 47 powołanego powyżej rozporządzenia ministerjalnego stosunki, które petent przytoczył w podaniu dla uzasadnienia własnego ubóstwa a ewentualnie i ubóstwa osób trzecich do utrzymania kandydata prawnie obowiązanych.

Podania za późno wniesione lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta i załączniki nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa  
We Lwowie, 7 czerwca 1889.

L. 4473 (3555 3-3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Franciszkę Świątkiewicz i Leona Zalewskiego, że w sprawie spadkowej po ś. p. Janie Zalewskim, ustanawia się dla nich kuratorem pana Franciszka Burzyńskiego w Bursztynie, któremu dalsze uchwały doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy  
Bursztyn, 16 maja 1889.

L. 4951. (3141 3-3)

C. k. Sąd pow. m. del. s. II. we Lwowie uwiadamia, że 27 stycznia 1887 w Znie sieniu zmarła Józefa Hartmanna bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a do spadku po niej powołany jest na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia pozostały wdowiec Józef Hartmann.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Hartmanna sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosił lub pełnomocnika ustanowił, ileż w przeciwnym razie w imieniu jego spadek przez ustanowionego dlań kuratora adw. dra Skowrońskiego przyjęty i z tem że rozprawa spadkowa przeprowadzona a należący się jemu czysty spadek w depozycie sądowym zachowany zostanie.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1889.

L. 6225 (3933 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanawia w sporze ustnym Tytusa Grafa przeciw Jędrzejowi i Franciszkowi Grafom o uznanie własności  $\frac{1}{12}$  z  $\frac{1}{4}$ , czyli  $\frac{1}{8}$  części realności pod l. 160 w Krystynopolu celem doręczenia pozwu z dnia 3 kwietnia 1889 l. 4409 i dalszych uchwał dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Grafa kuratorem p. adw. dra Goldberga.

O czym się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego  
Sokal, 18 maja 1889.

## Kuratele.

L. 4379 (4057 1-3)

Michalina Michniewiczowa, żona c. k. sędziego powiatowego w Bieczu, uznana została za chorą na umyśle, a kuratorem jej ustanowiony został jej mąż Mieczysław Michniewicz.

C. k. Sąd deleg. miejski.  
Kraków, 12 lutego 1889.

L. 12185 (4058 2-3)

Franciszek Roszkiewicz z Krakowa, uznany został za umysłowo chorego.  
Kuratorem dla niego ustanowiono Jana Pietrzaka.

C. k. Sąd deleg. miejski  
Kraków, 10 kwietnia 1889.

L. 3179 (4045 2-3)

Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 3 listopada 1888 l. 7661 opieka nad małoletnią Maryanną Cięciel, córką zmarłych Wojciecha i Kunegundy Cięcielów z Sowlin zostaje przedłużoną.

655

## Obwieszczenie.

Dziesiąte zwyczajne

## Ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie.

Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, odbędzie się dnia 30 czerwca 1889 o godzinie 4 po południu we własnym domu Stowarzyszenia w Tarnowie przy ulicy Zdrojowej L. 192 a.

### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady nadzorczej z obrotu interesów w r. 1888.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu z roku 1888.
3. Propozycje Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z odbytej rewizji ksiąg i rachunków tudzież przedsięwziętego szkona kasy i weksli.
5. Udzielenie Zarządowi absolutorium.
6. Wybór Zarządu i Rady nadzorczej na trzechlecie 1889—1891.
7. Wybór stałej komisji rewizyjnej na rok 1889.
8. Uchwalenie instrukcji dla sprawowania interesów Zakładu.

W Tarnowie, dnia 16 czerwca 1889.

Za Radę nadzorczą, przewodniczący

Merz.

Opiekunem tejże Maryanny Cięciel jest ustanowiony Franciszek Cięciel z Sowlin.  
C. k. Sąd powiatowy  
Limanowa, dnia 15 kwietnia 1889.

## Doniesienia prywatne.

### Ogłoszenie konkursu.

4131

Reprezentacja gminna Krakowca rozpisuje powtórnie konkurs na obsadzić się mającą posadę lekarza.

1. Przy tutejszym szpitalu i ambulatoryjnie leczących się z płacą roczną 520 zł.  
2. Lekarza miejskiego i z obowiązkiem oglądania bydła i mięsa rzeźnego z płacą roczną 180 zł., prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpi stabilizacja, z terminem do wniesienia podań na ręce Zwierzchności gminnej w Krakowcu do 5 lipca 1889 r.

Ubiegający się mają być doktorami wszech nauk lekarskich, a pierwszeństwo będą mieć ci, którzy już praktykę przy szpitalach nabyli. Przytem się zauważa, że prócz lekarza, na którego się konkurs rozpisuje, żadnego innego lekarza nie ma, samo miasteczko Krakowiec liczy 2000 dusz, okolica ludna i obfita w dwory, w miejscu jest stała siedziba właściciela dóbr z przyległościami, siedziba c. k. sądu powiatowego, notaryat, poczta i urząd telegraficzny, apteka i jeden szwadron kawalerji.

To wszystko zawiaduje tylko jeden lekarz, z czego kilkudziesięcny dochód roczny zbierać może.

Zwierzchność gminna.

Krakowiec dnia 14 czerwca 1889

Burmistrz.

92

(4073 3-3)

## Konkurs.

Wydział spółki wodnej w Besku rozpisuje niniejszym konkurs na posadę inżyniera do przeprowadzenia regulacji Wisłoka i Pielnicy.

Posada ta, z którą połączone jest wynagrodzenie roczne w kwocie zł. 1200, ryczałt roczny na wyjazdy w kwocie zł. 400, udzieloną będzie tymczasowo na rok jeden, później stale do ukończenia regulacji z końcem roku 1891.

Pierwszeństwo będą mieli technicy krajowi odpowiednio uzdolnieni w sprawach wodnych.

Podania zaopatrzone świadectwami dotychczasowej praktyki, należy wnieść pod adresem: „Wydział spółki wodnej dla regulacji Wisłoka i Pielnicy w Besku“ poczta Zarszyn, najpóźniej do 1 lipca 1889.  
Besko, 12 czerwca 1889.

424

(4076 3-3)

## Konkurs

W celu obsadzenia posady sekundariusza i lekarza domowego przy izraelickim szpitalu i domu kalek we Lwowie, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Z tą posadą połączona jest płaca roczna 300 złr., wolne mieszkanie w szpitalu, opał i światło.

Posadę rzeczoną nadaje się na przeciąg trzech lat, a petenci mają się wykazać dyplomem uzyskanego stopnia doktora wszech nauk lekarskich, względnie doktora medycyny i chirurgji, tudzież znajomością języka polskiego.

Kompetentom stanu wolnego da się pierwszeństwo przy obsadzeniu tej posady. Obowiązki z tą posadą połączone, określa bliżej statut szpitalny.

Podania winne być wniesione do kancelaryi naszej najdalej do końca lipca 1889. Przełożenie Zboru izraelickiego.  
Lwów, dnia 30 maja 1889.

4159



# XXVIII. Zamknięcie Rachunków TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ w Krakowie

za czas od 1. kwietnia 1888 do 31. marca 1889 r.

**(Dział ogniowy).**

Przychód

Fundusz asekuracyjny ogniowy na rok 1888.

Rozchód

	zł.	ct.		zł.	ct.
W roku 28 wystawiono 232,227 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość złr. 393,715.436			Premia kontrasekuracyjna	730 016	12
Zaliczka przeniesiona z roku 1887 netto . . . . . złr. 1,040.025.83			Szkody i koszta likwidacyi wypłacone w roku 28 . . . . . złr. 1,629.687.50		
Prowizya agencyjna i kontrasekuracya . . . . . 322.363.76	717.662	07	Zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . . " 461.043.33	1,168.644	17
Zaliczka zebrana w roku 28 . . . . .	2,790.733	92	Fundusz na szkody nieuregulowane . . . . . złr. 109.903.42		
Procenta od papierów wartościowych . . . . . zł. 58.212 71			Udział Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . . " 30.911.81	78 991	61
Procenta od gotówek lokowanych w Bankach i Zakładach . . . . . 48.126.98			Zaliczka na dalsze lata . . . . . złr. 1,073.206.16		
Procenta od weksli stron ubezpieczonych . . . . . 9.133.65	115.473	34	Prowizya agencyjna i kontrasekuracya na dalsze lata . . . . . " 314.366.98	758.839	18
Dochód z realności netto . . . . . 3.423	81	81	<b>Koszta administracyjne:</b>		
Z ewaluacyi monet . . . . . 19.764	10	10	Pensye, emerytury, dodatki drożyzny i remuneracye . . . . . złr. 202 912.59		
Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z roku 1887 . . . . . 94.505	99	99	Koszta lokalu na biura Dyrekcyi i Reprezentacyi . . . . . " 9.026.92		
	3,731.563	23	Wydatki pocztowe Dyrekcyi Reprezentacyi i Agentów . . . . . " 24.241.68		
			Koszta podróży administracyjne . . . . . " 6.665.13		
			Koszta podróży i diety Członków Rady Nadzorczej . . . . . " 7.837.63		
			Papier, druki, księgi, opał, światło i t. p. potrzeby biura, prenumerata czasopism i inseraty . . . . . " 30.619.90		
			Subwencye dla Straży ogniowych . . . . . " 4.602.80		
			Odpisy z wartości inwentarza . . . . . " 3.809.40		
			Prowizya agencyjna . . . . . " 326.141.17		
			złr. 615.857.22		
			Po strąceniu prowizyi otrzymanej od Towarzystw kontrasekuracyjnych . . . . . " 197.775.20	418.082	02
			Odpis wątpliwych należności . . . . . " 2.049	53	53
			Podatki rządowe . . . . . " 10.090	63	63
			Restauracya domu i odpis z wartości domów . . . . . " 5.840	88	88
			Fundusz na remuneracye . . . . . " 21.342	70	70
			Czysta pozostałość . . . . . " 537.666	39	39
			złr. 3,731.563	23	23

Kraków, dnia 31. marca 1889.

**Dyrekcya:**

Zenon Stonecki. Maksymilian Lępkowski. Henryk Kieszkowski.

**Komisya kontrolujaca:**Wł. Gniewosz. W. Gnoiński. Fr. Jasiński. St. Komornicki. Ig. Głazewski. Zdz. Obertyński.  
Naczelnik rachunkowości: Jan Geisler.

Stan czynny.

Rachunek bilansu z dniem 31 marca 1889 r.

Stan bierny.

	zł.	ct.		zł.	ct.
Zapas gotówki w kasie z dniem 31 marca 1889 roku . . . . .	178.298	83	Rezerwa zaliczki na dalsze lata . . . . . złr. 1,073.206.16		
W Bankach i Zakładach na rachunku bieżącym . . . . .	358.839	07	Prow. agen. na dalsze lata i prem. kontrasekur. . . . . " 314.366.98	758.839	18
Wierzytelność za przyjęcie interesu Galicyjskiego Towarzystwa . . . . .	2.490	95	Rezerwa na szkody nieuregulowane netto . . . . .	78.991	61
Weksle od stron ubezpieczonych . . . . .	157.013	82	Fundusz na zwroty z lat poprzednich . . . . .	99.633	19
Zaległości u Agentów i Reprezentacyi . . . . .	466.610	29	Fundusz kalek straży ogniowych . . . . .	2.290	27
Na rachunku stron różnych . . . . .	83.262	56	Fundusz na należności skarbowe . . . . .	8.440	—
Towarzystwa asekuracyjne . . . . .	143.328	38	Fundusz emerytalny . . . . .	148.336	13
<b>Lokacya funduszu rezerwowego ogniowego.</b>			Fundusz dla straży ogniowych . . . . .	5.718	53
Wydział krajowy . . . . .	395.656	27	Fundusz dyspozycyjny dla Rady Nadzorczej . . . . .	900	—
Udział w Towarzystwie wzajemnego kredytu . . . . .	50.000	—	Fundusz na różnicę kursu papierów wartościowych . . . . .	64.184	60
W towarzystwach zaliczkowych, spółkach rolniczych i towarzystw. ochrony własności . . . . .	172.833	23	Fundusz na remuneracye . . . . .	21.342	70
Gminy i Członkowie Towarzystwa za dostarczone sikawki . . . . .	26.106	12	<b>Fundusz rezerwowego ogniowego.</b>		
4% Listy Zast. gal. Tow. Kred. Nom. złr. 22.000 po złr. 96.25 } 302.400 " " 93.25			Stan z dniem 1 kwietnia 1888 roku . . . . . złr. 2,029.676.82		
4% Listy Zast. gal. Tow. Kred. n. em. } " 5.000 " " 93.—	351.523	—	Przybyło w roku 28; z 10% od zaliczek, z zysku na wylosowanych papierach wartościowych i z niepodniesionego zwrotu . . . . . " 65.827.09	2,095.503	91
Kupony bieżące . . . . .	3.764	—	Saldo: { 24% zwrotu dla Członków . . . . . złr. 517.154.50		
4 1/2% Listy Zast. gal. Tow. Kredyt. złr. 271.100 po złr. 98.—	265.678	—	do funduszu dyspoz. dla Rady Nadzor. . . . . " 4.100 —		
Kupony bieżące . . . . .	3.049	87	do funduszu emerytalnego . . . . . " 2.411.89		
4% Listy Zast. Banku Austro-Węgiersk. " 140.000 " " 99.91	139.860	—	przeniesienie na rok 25 . . . . . " 14 000.—	537.666	39
Kupony bieżące . . . . .	2.800	—			
5% Listy Zast. Banku hip. premiove " 70.000 " " 103.25	72.275	66			
Kupony bieżące . . . . .	291	—			
4 1/2% Obligacye pożyczki kraj. z r. 1883 " 8.000 " " 95.25	55.245	—			
Kupony bieżące . . . . .	1.087	50			
5% Listy Zastawne Banku hipotecz. " 133.000 " " 100.—	133.000	—			
Kupony bieżące . . . . .	2.770	82			
Losy pożyczki loteryjnej z roku 1860 " 500 " " 142.25	711	—			
Kupony bieżące . . . . .	8	34			
4 1/2% Listy Zast. Banku kraj. Nom. " 57.000 " " 97.—	55.290	—			
Kupony bieżące . . . . .	641	25			
5% Listy zastawne Królest. Polsk. Rbl. " 87 900 " " 96.—	108.011	—			
Kupony bieżące . . . . .	1.250	26			
Wartość realności w Krakowie ulica Basztowa l. 124 . . . . .	261.000	—			
Wartość realności we Lwowie . . . . .	173.000	—			
Wartość inwentarza . . . . .	17.186	40			
<b>Lokacya funduszu emerytalnego.</b>					
4 1/2% List. zastawne Towarz. Kredytow. Nom. 58.400 po 98.—	57.332	—			
Kupony bieżące . . . . .	657	—			
5% Listy zastaw Banku hip. prem. " 37.500 " " 103.25	38.718	—			
Kupony bieżące . . . . .	156	25			
4 1/2% Listy zastawne Banku Krajowego . . . . . " 35.000 " " 97.—	34.435	—			
Kupony bieżące . . . . .	399	37			
4% Listy zastawne Towarzystwa kredyt. " 5.400 " " 98.—	5.022	—			
Kupony bieżące . . . . .	54	—			
Książeczka wkładowa Towarzystwa wzajemnego kredytu (własność funduszu kalek Straży ogniowych) . . . . .	2.290	27			
	3,821.846	51		3,821.846	51

1) Rubel po 1.28

Kraków, dnia 31 marca 1889 r.

**Dyrekcya:**

Zenon Stonecki. Maksymilian Lępkowski. Henryk Kieszkowski.

**Komisya kontrolujaca:**Wł. Gniewosz. W. Gnoiński. Fr. Jasiński. St. Komornicki. Ig. Głazewski. Zdz. Obertyński.  
Naczelnik rachunkowości: Jan Geisler.

XXV. Zamknięcie rachunków Działu ubezpieczeń od **gradu** za rok 1888.

Przychód

Fundusz asekuracyjny gradowy na rok 1888.

Rozchód

	zł.	ct.		zł.	ct.
W roku 1888 wystawiono 4.319 polic, któremi ubezpieczono wartość złr. 14,053,222.			Premia kontrasekuracyjna		138.552 35
Zebrano zaliczek	281.327	37	Wynagrodzenie za szkody i koszty likwidacyi	złr. 230.701.47	
Procenta od gotówki i weksli	15.640	90	Zwrot od towarzystw kontrasekuracyjnych	" 110.917.98	119.783 49
Z ewaluacyi monet	1.394	12	Prowizya agencyjna	złr. 19.469.43	
Odzyskana należność z odpisanych zaległości	203	63	Koszta administracyi	" 22.648.60	
Fundusz na szkody przeniesiony z roku 1887	16	77		złr. 42.118.03	
			Prowizya kontrasekuracyjna	złr. 19.951.86	22.166 17
			Odpis wątpliwych zaległości		933 91
			Saldo: pozostałość za rok 1888		17.146 87
	298.582	79			298.582 79

Stan czynny

Rachunek bilansu z dniem 31. marca 1889.

Stan bierny

	zł.	ct.		zł.	ct.
Zaległości u Agentów	31.150	93	Fundusz na należności skarbowe		880 —
Pocztowa Kasa Oszczędności	13.499	30	Różni wierzyciele		190 —
Weksle od stron ubezpieczonych	22.661	21	Fundusz rezerwowy gradowy:		
4 1/2% Listy zast. Gal. Tow. Kred. Ziem. Nom. 251.600 po zł. 98.	246.568		Stan z dniem 1 kwietnia 1888 r.	zł. 450.256.65	
Kupony bieżące	2.830	50	Przybyło w roku 1888	" 38.172.71	
5% Listy zast. Banku hipot. premiowe Nom. 25.000 po złr. 10325	25.812			zł. 488.429.36	
Kupony bieżące	104	16	Różnica kursu papierów wartościowych	" 558 —	487.871 36
4% Listy zast. Austro-Węg. Banku Nom. 100.000 po zł. 99-90	99.900		Pozostałość za rok 1888	zł. 17.146.87	
Kupony bieżące	2.000		Niedobór z lat poprzednich	" 13.060.67	4.086 20
4% Listy Zastawne Tow. Kredytowego Nom. 20.000 po złr. 93.	18.600				
Kupony bieżące	200				
Towarzystwo ogniowe	29.701	46			
	492.957	56			492.957 56

Kraków, dnia 31 marca 1889 roku.

Dyrekcja:

Zenon Słonecki Maksymilian Łepkowski. Henryk Kieszkowski.

Komisya kontrolująca:

Fr. Jasiński. W. Gnoiński. St. Komornicki. Wł. Gniewosz. Ig. Głazowski  
Zdz. Obertyński  
Naczelnik rachunkowości Jan Geisler.

## Zamknięcie rachunków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dziale ubezpieczeń na życie za rok XIX

t. j. za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1888 roku

### RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT

Z ubezpieczeń kapitałów i rent

		pośmiertnych dożywnych ogółem				pośmiertnych dożywnych ogółem									
		„A”		„B”		„A+B”		„A”		„B”		„A+B”			
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.		
<b>Przychód:</b>															
1	Przeniesienie rezerw i przeniesienie premij z roku 1887.	1,261.055	57	1,459.075	96	2,720.131	53	1	Premie kontrasekuracyjne	38.606	09	2.188	05	40.794	14
2	Przeniesienie rezerw i przeniesienie premij od rent.	5.169	6	53.770	79	58.939	95	2	Wypłacone szkody (kapitały) zł. 231.134.74 Reasekuracya " 23.309.24	155.225	50	52.600	—	207.825	50
3	Przeniesienie funduszu na nieuregulowane szkody z r. 1887.	38.660	—	—	—	38.660	—	3	Fundusz na szkody nieuregulowane	22.749	50	2.100	—	24.849	50
4	Przeniesienie funduszu na dywidendę z r. 1887	26.597	44	11.469	75	38.067	19	4	Wypłacone renty	60	—	6.048	—	6.108	—
5	Zebrane premie od ubezpiecz. kapitałów	393.750	92	261.385	65	655.136	57	5	Zwrot premij z powodu wczesn. śmierci obdarowanych			7.315	68	7.215	68
6	" " " " rent	2.674	30	6.574	28	9.248	58	6	Wykup polic.	17.772	04	20.392	50	38.164	54
7	Wpisowe z polic. " " " "	2.539	35	1.029	94	3.569	29	7	Rezerwy i przeniesienia premij od kapitałów	1,401.597	03	1,692.975	24	3,094.572	27
8	Procenta od pożyczek " zł. 104.971.49							8	Honorarya lekarskie " " rent	7.428	31	58.892	97	66.321	28
	" od papierów wartości. " 54.413.06							9	Prowizye akwizacyjne	3.352	04	1.029	94	4.381	98
	" od lokowanych fund. " 12.331.23							10	" incasso	12.743	25	9.340	16	22.083	41
	" w inst. kred. " 8.407.43							11	Pensye, dodatki osobiste, aktywne i pięcioletnie	18.917	01	12.518	59	31.435	60
9	Czynsz z realności etc. " 8.407.43	90.616	63	89.506	58	180.123	21	12	Remuneracye, zapomogi i pensye akwizytorów	4.187	84	2.722	06	6.909	90
10	Eskont od wypłac. szkód i przep. zadatki	1.673	03	175	18	1.848	21	13	Lokal, opał, światło, potrzeby biura i t. d.	3.658	37	2.542	21	6.200	58
11	Agjo z ewaluacyi obcych walut	640	36	692	16	1.332	52	14	Prenumerata, inseraty, papier, druki i portorya	3.494	56	2.425	66	5.920	22
	Zysk na kursie papierów publicz.	33.055	89	61.298	08	94.353	97	15	Koszta podróży	302	39	210	13	512	52
								16	Należności rządowe i stemple	7.326	98	5.091	63	12.418	61
								17	Odpis z wartości urzędzenia	183	49	127	51	311	—
								18	Wypłacona dywidenda	20.603	16	8.299	78	28.902	94
								19	Fundusz na niewypłaconą dywidendę	5.994	28	3.169	97	9.164	25
								20	Fundusz emerytalny urzędników	708	—	492	—	1.200	—
								21	Przypadłe należności	267	24	185	71	452	95
								22	Fundusz na amortyzacyę domu	2.360	—	1.640	—	4.000	—
								23	Fundusz na różnicę kursu	50.500	—	27.000	—	77.500	—
								24	Saldo zysk	62.759	75	18.278	05	81.037	80
		1,856.432	65	1,944.978	37	3,801.411	02			1,856.432	65	1,944.978	37	3,801.411	02
<b>Podział zysku:</b>															
1	20% { Od zł. 62.759.75 } w myśl statutu na	12.551	94	2.655	61	16.207	55								
	" " { " " 18.278.05 } fundusz rezerwowy														
2	16% { Od zł. 214.901.43 } na dywidendę Człon-	34.384	23	10.737	78	45.122	01								
	7% { " " 153.896.79 } kom. pierwszych lat														
3	Na rezerwę zysków	7.904	92	3.399	98	11.304	90								
4	Na rezerwę specjalną	7.918	66	484	68	8.403	34								
		62.759	75	18.278	05	81.037	80								

Kraków, dnia 1 stycznia 1889 r.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:

Z. Słonecki. M. Łepkowski. H. Kieszkowski.  
Naczelnik działu ubezpieczeń na życie: Cz. Kieszkowski.

W dowód zgodności z księgami

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

W. Krański. J. Biłanowski. S. Hensel. J. hr. Meciński.  
jako Komisya kontrolująca

## Stan majątku działu ubezpieczeń na życie.

Stan czynny:		Wartość nominalna		kurs z 31/12 1888	złr.		ct.		złr.		ct.		złr.		ct.		złr.		ct.	
		w rubl.	w złr.		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Zapas gotówki na dniu 31 grudnia 1889																			
2	Rozporządzone należności w instyt. kredytowych																			
3	Papiery wartościowe według kursu z 31 grudnia 1888																			
3	pr. Listy premiowe Wied. Zakł. kred.		10.000	103.75	10 375	25		10.400												
5	pr. Listy premiowe Gal. Banku hipot. Kupon bieżący		164.000	103.25	169.330			2.733	33	172.063	33									
5	pr. Listy zastawne Gal. Tow. kredyt. ziemsk. Kupon bieżący		1.000	100.—				1.000												
4 1/2	pr. Listy zastawne Gal. Tow. kredyt. ziemsk. Kupon bieżący		270.100	97.25				262.672	25											
6	pr. Listy zastawne Gal. Zakł. kred. ziemsk. Kupon bieżący		80.000	88.50	70.800			800		71.600										
5	pr. Listy komunalne Gal. Banku krajowego Kupon bieżący		25.000	100.—	25.000			312	50	25.312	50									
4 1/2	pr. Listy zastawne Galic Banku krajowego Kupon bieżący		450.000	95.375				429.187	50											
4 1/2	pr. Obligacje Gal. Pożyczki krajowej Kupon bieżący		180.900	93.—	168.237			1.356	75	169.593	75									
5	pr. Losy państwowe z r. 1860 Kupon bieżący		11.500	139.80	16 077			76	67	16.153	67									
4	pr. Losy Węg. regulacji Cisy Kupon bieżący		6 000	123.75	7.425			60		7.485										
5	pr. Losy Państwowe Rosyjskie	200			25 950/121					643	56									
5	pr. Listy zastawne Król. Polsk	7500			9535/114					8.867	55									
4	pr. Listy zastawne Banku Austro-Węgierskiego Kupon bieżący		50.000	99.80	49.900			500		50.400										
5	pr. Oblig. pożyczki m. Warszawy Kupon bieżący	22200			89/124			24 499	92	24.826	81									
5	pr. Renta państw. wolna od podatku Kupon bieżący		25.000	97.90	24.475			416	67	24.891	67	1,275.097	59							
4	Udział Warsz. Tow. Wzaj. kredytu	100										124								
5	Wartość realności przy ul. Basztowej l. 9											197.000								
6	Pożyczki na hipotekę							1.253.035	50											
7	" " police pensye i t. d.							598.184	77											
8	" " rachunkach bieżących							68.819	92	1.920.040	19									
9	Procenta zaległe w d. 31 grud. 1888 zapłacone r. 1889									15.352	46									
10	Kwity niewykupione w Dyrekcji									35.912	32									
11	Różni dłużnicy							3.846	06											
12	Reprezentacje (Lwów, Czerniowce, Berno, Praga)							27 990	56											
13	Agenci i akwizytorzy							52.407	72	84.243	34*									
14	Wartość urzędzenia									1.800										
15	Rezerwa premij u Towarz. Reasekur. A.							187.305	04											
16	Rezerwa premij u Towarz. Reasekur. B.							23.011	78	210 316	82									
		40.000	1,273.500							4,057 008	24									

\*) Do 15 maja r. 1889 spłacono przeszło 2/3 części zaległości.

Kraków, dnia 1 stycznia 1889 r.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:  
Z. Stonecki M. Łepkowski. H. Kieszkowski.Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:  
Cz. Kieszkowski.

W dowód zgodności z księgami

Członkowie Rady Nadzorczej:

W. Krainński. J. Bielański. S. Henzel. J. hr. Męciniński.  
jako Komisya kontrolująca.

## ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

## Towarzystwa wzajemnego kredytu

## W KRAKOWIE

i Filii we Lwowie z dniem 31. grudnia 1888 r.

Rachunek Bilansu z dniem 31 grudnia 1888 r.

## Aktywa

## Pasywa

	złr.	ct.		złr.	ct.
Gotówka w kasie	82.264	78	Udziały Członków	725.518	40
Weksle Członków	2,404.048	20	Wkładki na książeczki	1,639.021	50
Rachunek bieżący	103.466	—	Weksle reeskontowane	148.272	—
			Procent od weksli pobrany za rok 1889	13.891	89
			Fundusz rezerwowy	zł. 13.097-02	
			Procent narosły w roku 1888	785-82	13.882
			Saldo zysk	49.192	35
	2,589.778	98		2,589.778	98

		złr.	ct.			złr.	ct.
Procenta od wkładek na książeczki		63.495	23	Procent od weksli :			
" od weksli reeskontowanych i lombardu		9.327	77	Przeniesienie z roku 1887	zł. 15.523-37		
" dla funduszu rezerwowego		785	82	w roku 1888 pobrano	" 135.753-77		
Koszta administracyi: płace, druki, czynsz, koszta prawne i t. d.		13.619	50		" 151.277-14		
" podatki i należności		9.442	05	Na rachunek roku 1889 odpada	" 13.891-89		
Odpisane należności wątpliwe		21.405	14	Pozostaje na rachunek r. 1888.		137.385	25
Saldo zysk	zł. 49.171-06			Procent od rachunku bieżącego		29.861	32
Przeniesienie z r. 1887	" 21-29	49.192	35	Przeniesienie zysku z roku 1887		21	29
<b>Rozdział zysku.</b>							
10 pr. tanyemy dla Dyrektorów.	zł. 4.917-10						
10 pr. tanyemy dla Rady nadzorczej	" 4.917-10						
5 pr. dywidendy od udziałów	" 34.717-13						
Na fundusz emerytalny	" 200-—						
Przeniesiono resztę na rok 1889	" 4.441-02						
	" 49.192-35						
		167.267	86			167.267	86

## Przychód

## Wyciąg z ksiąg kasowych za rok 1888.

## Rozchód

		złr.	ct.			złr.	ct.
Saldo gotówki z roku 1887		30.763	54	Udziały zwrócone		64.460	29
Udziały wpłacone w ciągu roku		59.854	58	Zwrot wkładek na książeczki		2.114.599	56
Wkładki na książeczki	zł. 2,155,024-56			Wpłaty na rachunek bieżący		5,114.377	15
Procent skapitalizowany	" 56.005-61	2,211.030	17	Weksle eskontowane		8,132.802	48
Wypłaty na rachunek bieżący		5,034.420	42	Splata weksli reeskontowanych		1,451.715	75
Weksle spłacone		8,311.317	03	Procent od weksli reeskontowanych		9.327	77
Weksle reeskontowane		1,307.112	75	" " wkładek zapłacony	zł. 7.489-62		
Procent od weksli eskontowanych		135.753	77	" " skapitalizowany	" 56.005-61	63.495	23
Procent od rachunku bieżącego		29.861	32	Wypłacona dywidenda za rok 1887.		34.729	86
				" tanyema za rok 1887		7.874	02
				Koszta administracyi		13.619	50
				Zapłacone podatki i należności		9.442	05
				Odpisane należności		21.405	14
				Saldo na rok 1889		82.264	78
		17,120.113	58			17,120.113	58

## DYREKCYA:

Z. Słonecki.

M. Lempkowski.

H. Kieszkowski.

Naczelnik bióra:

Kroeb.

Kraków, dnia 31 grudnia 1888 r.

## Komisya Kontrolujaca:

Fr. Jasiński. W. Gnoński. Włodz. Gniewosz. Stan. Komornicki. Zdz. Obertyński. Ign. Głazewski

## Artykuły na sezon kąpielowy

jako to:  
siarkę do kąpeli, sól morską, sól kamienną, kule żelazne, dalej  
gąbki, gąbki do froterowania Luffah, rekawiczki do froterowania, torbeczki nieprzemakalne na gąbki, mydło, wodę kolońską, wodę do włosów, „Eau Athenienne“ szcztolki do włosów, grzebienie do włosów  
poleca 3762

**Józef Hanke**  
we Lwowie.

## 503 Ogłoszenie konkursu. 4165

W miasteczku Uhnów jest do objęcia z dniem 10 lipca 1889. posada lekarza miejskiego dr. medycyny z roczną płacą 350 zł. nie wliczając dochodów za ogląd zmarłych i bydła rzeźnego.

Podania dokumentami poparte należy wnieść do 30 czerwca 1889 na ręce Zwierznicę gminnej.

Uhnów 6 czerwca 1889.

**C. k. notaryusz w Bolechowie**  
poszukuje koncypienta, 4112

## Magazyn nowości

## E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki,  
w gmachu Banku hipotecznego vis-a-vis hotelu Georga  
poleca  
najmodniejsze eleganckie parasolki i en-tout-cas  
po 2, 3, 5 i 6 zł. do najbogatszych w wielkim wyborze.

## Parasole angielskie

nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7.50, 10 itd. 3494

## Wielki wybór

## najmodniejszej konfekcyi damskiej

to jest

STANIKI i nowomodne bluzki (Jersey). począwszy od zł. 4.50 do bogato ubanych jętanami i jedwabiem.  
PALETOKI z różnych angielskich materjałów, oraz z materji tricót, począwszy od zł. 10.  
PEASZCZE, DOLMANY i ROTUNDY najmodniejsze, w wielkim wyborze po zł. 18 i 24 i t. d.  
PROCHOWCE dla pań z alpaki i jedwabiu od zł. 10 oraz gumowe po zł. 6, 8, 12.  
KAPELUSZE damskie słomkowe ubrane po zł. 1.50, 2, 3.  
ECHARPES i CHUSTECZKI sznelowe i jedwabne po zł. 3, 5, 6 itd.  
WACHLARZE najmodniejsze w wielkim wyborze po zł. 1, 2 i 3, do najbogatszych ze strusich piór.  
GORSEY francuskie po zł. 6 5/2.  
REKAWICZKI damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach po zł. 1.30, 1.50 i t. d.  
REKAWICZKI męskie, znane z dobrego gatunku po zł. 1.30, 1.80 i 2.  
REKAWICZKI jedwabne po zł. 1.20, 1.50 itd.  
KAPELUSZE męskie fiteowe, najnowszego fasonu, czarne, brązowe i popielate po zł. 2, 4 i 5.  
HAWELOKI dla panów z angielekiej wełnianej materji po zł. 16, 18.  
CYLINDRY Habiga po zł. 9.  
KOSZULE męskie białe, pięknie wykonane po zł. 2.75 i 3.50. Najmodniejsze kołnierza i mankiety.  
KRAWATKI męskie w wielkim wyborze.  
CHUSTKI batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina po zł. 2 do najcieńszych.  
SKARPETKI angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne, tuzin zł. 7, 8, 9 itd.

Po powrocie z zagranicy magazyn został zaopatrzony

w bardzo wielką ilość nowości  
prawie w każdym artykule.

POŃCZOCHY francuskie kolor. fil d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne po zł. 1.50.  
KAFTANIKI fil d'ecosse wełniana, począwszy od zł. 1 do najlepszych jedwabnych.  
KAFTANIKI, SPODNIE i SKARPETKI systemu prof. dr. Jägera.  
SZALE himalaya ang. damskie.  
KOŁDRY angielskie, w nowych wzorach, od zł. 10, oraz z sierści wielbłądziej systemu dr. Jägera.  
KALOSZE ang. dla pań i panów.  
ALBUMÓW i RAMEK wielki wybór od najtańszych do bogato ozdobnych.  
KUPRY, TORBY i NECESERY do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład prawdziwej  
perfumeryi francuskiej i angielskiej  
tylko z fabryk renomowanych za granicą.

## Skład wody kolońskiej

po et. 50, zł. 1, 1.50 i 3.

Wielki wybór wyrobów  
z brązu, porcelany, szkła,  
drzewa i skóry.

## Herbata Sauchong

li w jednym ale bardzo dobrego gatunku, 1 funt 4 zł., 1/4 ft. 1 zł.

Ceny bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą.

## Willa

w gusie szwajcarskim, wytwornie urządzone, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i wozownie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnia, wozownie, stodoła, szopy, chlewy, 2 murywane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skł. 7-borna wodą źródłową, całe obejście (budynki) oparowane, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknym blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można, 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 złr. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gazety Lwowskiej.“

## BOLE ŻOŁADKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, leczą się przez użycie

## ELIXIRU GREZ A

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

## Chine, Koke, Pepsine, i. t. p.

Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS

We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikołascha, Wewiorskiego, Ruckera i Sklepińskiego;

w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Tramezyńskiego i Stulockiego.

„W Paryżu Collie &amp; Cie. rue Maubeuge 49“

## Taniej jak wszędzie

wszelkie

## środki do desinfekcyi

3496

## Alojzego Hübnera, Lwów

ulica Karola Ludwika, 13.



## Ogłoszenie. 4115

Prowiantura 80 pułku piechoty przyjmuje oferty do 25 czerwca r. b. na dostawę mięsa wołowego dla pułku we Lwowie na przeciąg czasu od 1 lipca 1889 do 31 grudnia 1889.

Z prowiantury 80 pułku piechoty.

## Węgierska Loterya państwowa na cele dobroczynne.

Najtańszy los państwowy.

Ciągnięcie dnia 27 czerwca 1889.

Ogólne wygrane 160.000 złr.

Główna wygrana 60.000 złr.

Losy po 2 złr. są do nabycia

w Dyrekeyi loteryi w Buda-Peszie (Pesz, główny urząd cłowy, półpietro) — we wszystkich urządach loteryjnych, sprzedaży soli i podatkowych, we wszystkich urządach pocztowych, w redakcyi czasopisma „Mercur“ w Wiedniu i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach trudniących się sprzedażą losów.

Z królewsko węgierskiej Dyrekeyi loteryi.

Buda-Peszt, dnia 1 maja 1889.

Aleksander Mariassy,

radaea sekeyjny w król. węg. Ministerstwie skarbu i dyrekeyi loteryi.

3594